

E. 16/64 m. 7/64

Rozpoczynają się centralne obchody XX-lecia

Dziś odsłonięcie pomnika Bohaterów Warszawy

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB

Cena 50 gr Nr 169 (5199)

PONIEDZ. 20.VII.64 r.

Moro formuje gabinet

LOMBARDI opuszcza „Avanti“

RZYMSKI KORESPONDENT PAP red. Jadwiga Pasenkiewicz donosi: Nowy dokument programowy — wyraźnie regresyjny w porównaniu z podpisanym w listopadzie ubiegłego roku — został ratyfikowany ku wielkiemu zadowoleniu chrześcijańskiej demokracji, również i przez trzy pozostałe partie koalicyjne: socjalistów, socjaldemokratów i republikanów.

OPIERAJĄC SIĘ NA TEBY PODSTAWIE Moro po dwukrotnych długotrwałych rozmowach z prezydentem republiki rozpoczął układanie listy członków swego przyszłego gabinetu.

dać pełnić funkcji redaktora na czołowym organu partyjnego i podał się do dymisji. Zaraz potem cała grupa ministrów socjalistycznych zdecydowała się zbrojkotować przyszły gabinet Moro.

Kierownictwo Włoskiej Partii Socjalistycznej zaprobowało (12 głosami przeciwko 6) program rządowy nie gwarantujący efektywnej realizacji reform, a ponadto utrwalający zachowawczą linię ekonomiczną i polityczną doradców oraz poszło na dalsze ustępstwa m.in. w sprawie subydiowania przez państwo szkolnictwa katolickiego. W odpowiedzi na to posunięcie lewica i lombardzcy postawili odcieść się od stanowiska zajętego przez większość w grupę Nenniego i rozpocząć batalię. Lombardi stwierdził przede wszystkim, że w tych warunkach nie może na-

Brytyjskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami zaprosiło do polowania na młode fok i w wybrzeży Brytyjskich. Młode fok były szczególnie poszukiwane ze względu na wysoką cenę futerka.

Na zdjęciu: młode fok i ławisko założonym przez Brytyjskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami.

CAP



Zabijając... zabijał własne dzieciństwo?

Psychiatrzy badają „Dusiciela“

PARYŻ. Ujęty przez francuską policję, Lucien Leger, morderca 11-letniego Luc Taroni, jest badany przez ośmiu psychiatrów, którzy mają orzec o stanie jego poczytalności. Grozi mu kara śmierci, jeśli eksperci uznają, że ponosi odpowiedzialność za swe czyny.

URODZONY w rodzinie robotniczej, Leger miał ponure dzieciństwo. Popadając w częste konflikty z rodzicami, wielokrotnie uciekał z domu.

Kilka lat temu ożenił się wbrew woli matki. Zerwał ostatecznie z domem rodzinnym. Po jakimś czasie jego żona, chora psychicznie, została umieszczona w szpitalu psychiatrycznym i tam umarła. Leger został w tymże szpitalu pielęgniarzem i pracował aż

do chwili aresztowania. Pracował zresztą bez zarzutu.

PRZESŁUCHIWANY zeznał, że swą ofiarę — 11-letniego Luc Taroni — spotkał przypadkowo na stacji metra. Jak się okazało, chłopiec, wskutek konfliktu z ojcem — powstałego na tle odrabiania lekcji, uciekł z domu. Leger wyjechał z nim razem pod Paryż. Poszli do lasu. Chłopiec z pełnym zaufaniem opowiadał o swej nicości domowej. W pewnej chwili Leger rzucił się na chłopca i zadusił go. Twierdzi, że nie wie dlaczego to zrobił.

PSYCHIATRY UTRZYMUJĄ, że morderca cierpi na kompleks frustracji. Zamordował chłopca, gdy ten opowiadał własnie o swych konfliktach z rodzicami. Wg. opinii psychiatrów Leger zabijając, chciał zabić swe własne, nieszczęśliwe dzieciństwo.

Leger cierpi też na przeroszt ambicji. Marzył przez całe życie, aby jako wyróżnić się z otoczenia. Tym też tłumaczy się cała „kampania reklamowa”, jaką rozwinął wokół siebie po dokonaniu zbrodni.

Jutro 16 stron

WARSZAWA PAP. Dziś 20 bm. odbędą się pierwsze uroczystości związane z centralnymi obchodami XX-lecia Polski Ludowej. W stolicy odsłonięty zostanie w tym dniu pomnik Bohaterów Warszawy, zaś w pierwszym polskim wywołanym spod okupacji hitlerowskiej mieście — Chełmie Lubelskim odbędzie się akademię z udziałem przedstawicieli władz centralnych.

ZAKOŃCZONO JUŻ przygotowania do obchodów w stolicy. Cała Warszawa, a przede wszystkim ulica Marszałkowska i Plac Defilad są barwnie udekorowane.

Hasłami głoszącymi braterstwa przyjaźń krajów socjalistycznych i solidarność wszyst-

w Radio i TV

20 LIPCA br. — uroczystość 20-lecia PRL w Chełmie Lubelskim — Telewizja Polska — godz. 15.20 pr. I — sprawozdanie dźwiękowe;

20 LIPCA br. — uroczyste odsłonięcie pomnika Bohaterów Warszawy na Placu Teatralnym: — Telewizja Polska — godz. 15.15 — bezpośrednia transmisja, — Polskie Radio — godz. 20.00 — pr. I sprawozdanie dźwiękowe.

21 LIPCA br. — transmisja centralnej akademii z Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie: — godz. 16.55 — Polskie Radio w pr. I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich — Telewizja Polska transmitować będzie również część artystyczną akademii, w której wystąpi Państw. Zesp. Pieśni i Tańca „Maruzszka”;

22 LIPCA br. — transmisja defilady wojskowej oraz pochodu młodzieży i sportowców: — godz. 9.55 — Polskie Radio w pr. I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich.

Festiwal Malarstwa



JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY, w sobotę w salach Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie otwarto II Ogólnopolski Festiwal Malarstwa Współczesnego.

NA ZDJĘCIU: fragment ekspozycji.

Fot. St. CIESŁAK

32 osoby spłonęły w autobusie

MEKSYK PAP. Z Argentyny donoszą o tragicznej katastrofie autobusu, jaka wydarzyła się w niedzielę w odległości około 150 kilometrów na północ od stolicy tego kraju, Buenos Aires. Przepełniony pasażerami autobus zderzył się z innym pojazdem i stanął w płomieniach. 32 osoby spłonęły. Srofer autobusu oraz kilku pasażerów zdołał wyskoczyć z płonącego pojazdu, odnosząc jednakże poważne oparzenia.

Czego to ludzie nie gubią

OKOŁO 7 TYS. cennych przedmiotów gubią rocznie mieszkańcy Budapesztu i co ciekawsze, wielu z nich w ogóle nie zgłasza się po nie do biur rzeczy znalezionych. Tak np. oczekuje tam już od dłuższego czasu m. in. pierścionek z brylantem wartości 30 tys. forintów.

dzinach porannych we wtorek przejeżdżać będą przybywający do Polski na uroczystości XX-lecia N. S. CHRUSZCZOW, Antonin NOVOTNY i Walter ULBRICHT.

Goście — przybywający do Warszawy samolotami we wtorek 21 bm. w godzinach pomiędzy 10-tą, a 10.30. Tak więc na lotnisku odbędzie się jedna uroczystość powitalna. Przywódcy bratnich, sąsiadujących z nami krajów, w towarzystwie członków kierownictwa PZPR i rządu PRL, udadzą się z lotniska do miasta — do rezydencji.

CENTRALNA AKADEMIA XX-LECIA odbędzie się we wtorek — 21 bm. w godzinach po południowych w sali Kongresowej PKiN. W akademii udział wezmą członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych oraz zagraniczni goście.

W dniu Święta Odrodzenia w Warszawie odbędzie się defilada wojskowa oraz pochód młodzieży — uczestników złota i sportowców. Tegoroczny dzień po południu na Stadionie X-lecia odbędzie się uroczyste zakończenie Spartakiady XX-lecia.

W oczekiwaniu olbrzymiego „korka“

NOWY JORK. Nowojorscy fachowcy w zakresie komunikacji obliczają, że najdłżej w 1974 roku nastąpi ów dzień, który od dawna przewidywają kierowcy w tym mieście: na ulicę miasta wyjedzie ten jeden jedyny samochód, który bryła pełni miarę i spowoduje ostatecznie zator, którego już nigdy nie będzie można rozplątać.

Bachubny są dziś ścisłe. O ile w roku 1910 na jeden rejestrowany samochód w Nowym Jorku przypadało 6 metrów krawężników do parkowania, to w roku 1951 było już tylko 150 cm, w roku 1950 — niecałe pół metra, a obecnie już tylko 15 cm. Jeżeli przystos liczbę samochodów, zarejestrowanych w mieście, będzie postępował w obecnym tempie, to w dniu 1 stycznia 1974 roku a każdy samochód wyjedzie i czubięć krawężnika. Oznacza to, że ponad 3 miliony samochodów będą musiały krążyć niemiernie i nocą aby nie blokować ruchu.

Temperatura przekraczała 40 st. C

„Tropikalna“ niedziela w całym kraju

WARSZAWA PAP. Niedziela należała do najbardziej upalnych dni tegorocznego lata. Bezchmurne niebo i temperatura przekraczająca 40 stopni w słońcu sprawiły, że ulice miast wyludniły się już od rana.

Tłumy mieszkańców ZIELONEJ GORY udaly się w niedzielę — nie tylko z ciekawości — na oddany w tym dniu do użytku zalew-kapiele. Jest to 300-metrowej długości staw wybudowany w czynie społecznym przez Międzecz z szkół i fabryk Zielonej Góry.

PRAWDZIWI NAJAZD WARSZAWIAKÓW przeżył w niedzielę Zalew Zegrzyński, na którego plażach — niesie-

ty wciąż jeszcze słabo zagospodarowanych — trudno było wetknąć przysłowiową szpilkę. Do ostatniego miejsca wypełnione były także przez cały dzień wszystkie plaże wiślane.

NA WYBRZEŻU niedzielna aura zadowolili mogła najbardziej wyczerpanym wczorajszym. Morski brzeg zaroił się tysiącami plażowiczów. Reprezentacji „leptak” — sopoście mało zatłoczono — było nawet podczas upalnego południa. Na Wybrzeżu Koszalińskim — w Uście i Mielnie przebywało na plaży ponad 50 tys. osób. W tych dwóch miejscowościach nie dopisało, niestety zaparczenie w napoje chłodzące.

W KRAKOWIE termometry wskazywały w miejscach nasłonecznionych 40 st. C, a miało to być całkowicie wyludnione. Niezliczone tłumy okupowały natomiast baseny kąpielowe oraz plaże nad Wisłą i Rudawą.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

- M/S „PUCK” — z Anglii z drobnicą.
S/S „GNIEZNO” — z Amsterdamu pod balastem.
M/S „NIMFA” — z Finlandii z drobnicą.
M/S „KAPITAN KAŃSKI” — z Finlandii z drobnicą.
M/S „KARUTYNA” — z Londynu z drobnicą.
M/S „INA” — z Londynu z drobnicą.
M/S „KAPITAN M. STANKIEWICZ” — z Finlandii z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

- S/S „HUTA ZYGMUNT” — do Aleksandrii z koksem.
S/S „KOLNO” — do Danii z węglem.
S/S „WIECZOREK” — do Danii z węglem.
M/S „SWIETLIK” — do Hamburga z drobnicą.

AKADEMIA W „GRYFIE”

DZIŚ w „Gryfie” odbyło się uroczyste zebranie z okazji Święta Odrodzenia. Rada Państwa przyznała 9 pracownikom tego przedsiębiorstwa Srebrne Krzyże Zasługi. Otrzymał je: M. Chrusciel, J. Klina, M. Kprzeszczek, F. Sznajder, J. Szczyptor, Z. Woźniak, J. Witkowski, M. Wojnowski i K. Rutkowski.

NA LOWISKACH:

WCZORAJ wieczorem weszli do Szczecina i przycumowali przy nabrzeżu Bułgarskim nowy trawler-zamrażalnia, m/t „Granik”. Statek ten zbudowano w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni dla PPDUR „Gryf” w Szczecinie. Podniesienie bandery na m/t „Granik” nastąpi dziś.

DOBRE wyniki połowów na Morzu Północnym w rejonie wód angielskich uzyskują ostatnio ługrotrawiery „Gryfa” ze Szczecina i to sprzętem pławnicowym. W ciągu ostatnich 2 dni wybrano z sieci ok. 500 t śledzia. Najlepszy wynik na jeden zestaw pławnicowy uzyskał ługrotawler „Bak” — ponad 22 t.

Obrażony tatą detektywny — amatorem

Złodziej w pułapce

Z kasy wiejskiego klubu „Ruch” w Brzezinach, pow. lubelski zginęły kilkakrotnie większe sumy gotówki. Złodziej nie zabierał jednak nigdy wszystkich pieniędzy, lecz najwyżej kilka tysięcy zł. Kierowniczka placówki meldowała o tych dziwnych kradzieżach milicji, która mimo poszukiwań nie natrafiała na żadne ślady włamania.

Ponieważ ostatnio z kasy „wyparowała” ponownie spora kwota, kierowniczka klubu zaczęła podejrzewać, że to jej rodny ojciec w ten sposób podreperowuje swoje dochody. Rozszalała kobieta nie czuła się w obowiązku powiadomić tego ojcza w oczy. Tę, aby odczyścić się z bezpodstawnych podejrzeń postanowił osobiście zbliżyć się do niego. W uszy z ciał się w klubie. Po północy w pobliżu okna usłyszał cichy chrząknięcie. Włamywacz wyjął unoszoną kilkoma gwóźdźkami szybę i wszedł do wnętrza. „Detektyw amatorem” dzielił go kilka razy w głowę butelką po winie. W wyniku jednego z ciosów przysnęło szkło od zegarka który włamywacz miał na ręku.

Gdy złodziej stracił przytomność, tata pobiegł po pomoc do sąsiadów. Kiedy wrócił, włamywacz zniknął. Nie na długo. Zawiadomiono na milicję bardzo szybko odnalazł ją człowieka z rozbitą głową i zbitym szkłem od zegarka. Zeszytyk zreszta stanowią w tej sprawie osobliwy dowód. Jest wyposażony w kalendarz. Wskutek uderzenia zatrzymał się w dniu dokonania przestępstwa — o godz. 1.30.

18-letni Lucjan Erzycki — on to składał nocne wizyty w klubie „Ruch” w Brzezinach, przyniósł się do wszystkiego. Nie zabierał nigdy wszystkich pieniędzy, licząc na to, iż podejrzenia o spowodowanie niedoboru w gotówce spadną na kierowniczkę klubu. (jur)

65 rocznica urodzin Cz. Wycecha

WARSZAWA PAP. Z okazji przypadającej 20 lipca br. 65 rocznicy urodzin prezesa Narodnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, marszałka Sejmu PRL — Czesława Wycecha, Prezydium NK ZSL wystosowało do jubilata list, w którym czytamy m.in. — W 65 rocznicę urodzin składamy Wam, drogi kolego prezesie, wieloletniemu zasłużonemu działaczowi ruchu ludowego, wybitnemu działaczowi społeczno-politycznemu naszego kraju, najserdeczniejsze gratulacje i gorące życzenia.

Następnie prezes WK ZSL, poseł I. KONKOLEWSKI, wygłosił referat obrazujący dwudziestoletni dorobek PRL a na jego tie — osiągnięcia naszego województwa. Mówca podkreślił zwłaszcza zasługi młodzieży wielkiej podjęte przez nią czyni społeczne w zakresie naprawy dróg, remontu i budowy świetlic oraz obiektów sportowych, zadzwienia, zalesienia itp. szacuje się na ok. 7 mln zł.

Spotkanie młodych ludowców

W UB. SOBOTEJ odbyło się w Szczecinie spotkanie członków ZSL — rówieśników Polaków Ludowej — z przedstawicielami władz wojewódzkich stronnictwa. Spotkanie uświetnił akt dekoracji — dokonali go uczestniczący w obradach wiceprzewodniczący PWRN, mgr W. GELGER — zasłużonych działaczy ZSL, wysokimi odznaczeniami państwowymi nadanymi im przez Radę Państwa. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał

B. PAUL, Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski przyznano — WŁ. KRAWCZYKOWI, WŁ. W. KOWALCZYKOWI, M. TREJGHSOWI, J. TOCZKOWI, F. SITORSKIEMU i R. BUDZYŃSKIEMU. Złote Krzyże Zasługi — J. DOROCHOWI, B. UPNIARZOWI, M. PERYDZE, B. NIEDZWIĘDKIEMU.

Młodzi działacze wysunęli w dyskusji szereg postulatów. Apelowali oni m. in. o konkretniejszą pomoc rząd narodowych w realizacji zobowiązań młodzieży, o bardziej prawidłową rejonizację powstających szkół rolniczych i zawodniczych szkół zawodowych — organizowanie ich również przy dużych i dobrze prosperujących PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych oraz koleżkach rolniczych.

Zebrań uchwalili także treść listu gratulacyjnego do prezesa NK ZSL, Marszałka Sejmu Czesława Wycecha, z okazji przypadającej w dniu dzisiejszym 65 rocznicy Jego urodzin. (Iw)

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE umiarkowane, skłonność do przełotnych opadów i burz. Temp. do 24 st. Wiatry słabe, zachodnie.

Nową trasę oddano w Lublinie

LUBLIN PAP. W niedzielę uruchomiono w Lublinie nowy wiadukt i trasę komunikacyjną, która usprawni ruch kołowy w mieście, eliminując tworzące się dotychczas zatory i korki.

Odznaczenia



„Ogrodnictwo“ już w kioskach

WARSZAWA PAP. Ukazał się pierwszy numer nowego czasopisma fachowego „Ogrodnictwo”. Pismo to, wydawane przez stowarzyszenie inżynierów i techników ogrodnictwa oraz centralę spółdzielni ogrodniczych, jest poświęcone zagadnieniom naukowo-technicznym ogrodnictwa.

„Szpieg“ jedzie do Aleksandrii

NA parowcu PZM „Huta Zygmut” wyjeżdża do Aleksandrii znany aktor Ignacy MA CHOWSKI, bohater granego obecnie w Szczecinie filmu „Po zęganie ze szpiegiem”.



PRZEWODNICZACY Prezydium MRN HENRYK ZUKOWSKI udekorował dyrektora Stoczni Szczecińskiej STANISŁAWA FORTUŃSKIEGO Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, przyznany przez Radę Państwa. Fot. ST. CIEŚLAK

143 ZASŁUŻONYCH pracowników MO otrzymało wysokie odznaczenia państwowe: Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, Złote i Srebrne Krzyże Zasługi. Dekoracji dokonał przewodniczący Prezydium WRN Marian LEMPICKI. I sekretarz KW PZPR Antoni WALASZEK złożył odznaczonym serdeczne gratulacje. Fot. ST. CIEŚLAK

Manifestacja na Górze św. Anny

OPOLE PAP. Na Górze św. Anny — miejscu z którym związane są chlubne karty historii Ziemi Śląskiej, z okazji XX-lecia Polski Ludowej, odbyła się połączona sesja rad narodowych Opolszczyzny, w której uczestniczyło prawie 10 tysięcy radnych. Ogółem z wszystkich stron województwa przybyło około 150 tysięcy opolan. Zmanifestowali oni swe przywiązanie do Macierzy, poparcie dla władzy ludowej i partii, wyrażając zarazem protest przeciw knowaniom rewizjonistów i militarystów zachodniemieckich. Na uroczystość przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, Marszałek Polski Marian SPYCHAŁSKI, sekretarz Rady Państwa Julian HORODECKI, członek Rady Państwa Roman NOWAK, kierownik Wydziału Propagandy KC PZPR Leon STA SIAK, I sekretarz KW PZPR Paweł WOJAS oraz przedstawiciele stron niwojaskich i organizacji społecznych.

700 turystów z NRF w Gdyni

GDYNIA PAP. 19 bm. zainauguował portu gdyniejskiego statek bandery NRF m/s „Bremen”. Na jego pokładzie przybyło 700 niemieckich turystów, którzy w ciągu dnia zwiedzili Gdynię, Sopot i Gdańsk.

„O mnie się nie martw“ — już na płycie

WARSZAWA PAP. Młodzi i starsi wielbiciele Mieczysława FOGGA i jego cieszących się od lat niesłabnącym powodzeniem przebojów, otrzymali miły upominek od „Polskiej Nagrania”. Jest to bardzo starannie wydana długograjska płyta, na której nestor naszej piosenki przypomina ponad 30 przebojów z lat swojej młodości. Wśród nich znajdują się „nieśmiertelne” szlagiery w rodzaju „Ostatniej niedzieli”, „Już nigdy”, „Co nam zostało z tych lat”, „Szkoda twoich łez”.

Zapewnione powodzenie ma również płyta „Warszawa da się lubić”. Irena SANTOR, Rena ROLSKA, Mieczysław FOGG, Jerzy POŁOMSKI i in. śpiewają piosenki stanowiące swego rodzaju kronikę dziejów naszej stolicy.

Wyjątkowo szybko ukazała się w sprzedaży płyta z nagraniem laureatki tegorocznego festiwalu opolskiego. Solistka „Czerwono-Czarnych” — Katarzyna SOBCZYK prezentuje wyłansowany przez siebie przeboj „O mnie się nie martw”.

ŻYWI TOWAR udaje się w drogę

(Korespondencja własna z Grecji)

TRANSATLANTYK WYGASZA MOTORY i dostojnie kołebie się na falach Morza Jońskiego. Przed nami, na skali-
stym lądzie, mieścina Pylos w Zatoce Navarino. Nazwy bu-
dzą reminiscencje historyczno-literackie: pod Navarino sto-
żono kiedyś słynną bitwę i w manteezynie podróżnik Byrona,
Child Harold.

NIE MA JEDNAK CZASU na snucie tych poetyckich roz-
ważań, bo już od brzegu od-
wrwy się falanga łódek i po
chwili przybliża do potężnego
kadłuba naszego statku.

PO TRAPIE pną się na pok-
ład wiejskie kobiety z glo-
wami okrytymi na modłę śród-
ziemnomorską, czarną koron-
ką. Za nimi podążają brodac
czarniawi mężczyźni obarzeni
antakami z winem i bańkami
z oliwą.

Do pierwszej, do pierwszej!
— dzwoni steward kierując wszyst-
kich do najczystszej części stat-
ku.

Co? Oni do pierwszej? — py-
tam zdziwiona.

Miejsca w innych klasach już
nie ma. Pozostała im tylko pierw-
sza.

NASZ PIĘKNY TRANSA-
TLANTYK, nad którym powie
wa bandera brytyjska, dzieli
się na cztery klasy: pierwsza,
druga, turystyczna A i turysty-
czna B. Pierwsza jest niedo-
stępnym azylem milionerów.
My, pasażerowie niższych klas,

nie wiemy nawet gdzie się
znajduje, tak dobrze jest za-
kamufLOWANA przed okiem gło-
wiedzi! Podobno jest gdzieś
na samym czubku, w okolicy
morskiego kapitańskiego i sun-
decku (pokładu słonecznego).
Dzieli ją od nas nie tylko po-
zycja geograficzna na mapie
statku, ale sposób i rodzaj ży-
cia. To ludzie z innej planety.
Podobno do „dinneru” (wie-
czornego posiłku) panowie przy-
wziewają codziennie fraki, a
bale kapitańskie — bo mają
oddzielne od naszych bale ka-
pitańskie — mają charakter
recepty dworskich.

— JAK MOŻNA KIEROWAĆ TAM
TYCH LUDZI? — mówię patrząc
na zbitych w gromadkę greckich
wieśniaków, którzy głośno płaczą
machając rękami w stronę lądu,
gdzie żegraj ich najbliżsi.

— Coż, „business is business” —
odpowiada lakonicznie steward.
— Z nimi to jest drażna — maiej
lakonicznych wyjaśnień udziela mi
kierownik naszej masy, Polak z
pochodzenia. — Jak zobacza tych
lordów i lordowe, te wszystkie
sztuce przy nakryciu, których jest
więcej niż dań, jak im za każdym
krzesłem stanie steward, ogarnia
ich takie oniśmienie, że nie prze-
knać nie mogą. Lordowie mają z
nich przedstawienie!

— Ależ to okrucieństwo!
— A co robić? Płaca każda cenę,
żeby jechać.

W odróżnieniu od bogaczy,
którzy, by rozpuścić nudę ży-
cia uprawiają „cruising” (bła-
kanie się po morzu dla przy-
jemności), wieśniacy włoscy i
greccy płyną, bo muszą. Nasz
statek idący z Londynu do
Sydney zabiera na drodze ca-
łe watahy emigrantów zarob-
kowych. Nie tylko znaną Morza
Śródziemnego. Część z nich to
emigranci z samej Anglii i ci
zazwyczaj wykupują najtańsze
miejsca. Reszta nie ma wybo-
ru: wyzbyszy się dobytku na
miejsce, płaci każdą sumę, by
szybciej dostać się do Ziemi
Obiecanej, Australii. Basen
Śródziemnomorski jest najwięk-
szym dostarczycielem „żywego
towaru” do krainy kangura. W
Ateńach widziałam specjalne
biura werbunkowe dla kobiet
z przeznaczeniem do Australii.

Sprawdzano tam wiek, urodę
i zęby.

RÓŻNICA W CENIE BILE-
TU między klasą pierwszą a
moją, turystyczną B, jest o-
gromna. Za jeden bilet pierw-
szej klasy można kupić kilka
przejazdów Londyn — Sydney
tam i z powrotem w turysty-
cznej klasie B. Toteż cieszy się
ona największym powodze-
niem. Ale miejsc jest w niej
mało, bo tym się różni od kla-
sy A, że koje znajdują się pa-
rety w dół, nad samą ma-
szynownią. Lejąc, odbierasz
każde drgnięcie potężnej ma-
szyny statku. Trzeba przyznać,
że wykorzystanie „powierzchni
mieszkańciew” — maksymalne.
Armatorzy brytyjscy umieją
robić business.

Ewa BERBERYUSZ

„Małżeństwo po włosku“



W Itali zakończony został
nowy film „Małżeństwo po
włosku”, w którym główną
rolę gra Sophia Loren. Tak
się składa, że ta właśnie rola
opowiada w pełni jej włas-
nej sytuacji życiowej, gdyż
młodek słynnej aktorki,
Carlo Ponti, jest w separacji
ze swą pierwszą żoną. Wed-
ług prawa włoskiego para
małżeńska Loren i Ponti jest
nielegalna, a wielki produc-
ent filmowy „żyje w ligam”.

Na zdjęciu: Sophia Loren
na przyjęciu z okazji zakoń-
czenia filmu spożywająca wielką
porcję lodów udekorowaną
parą lalczek w ślubnych
strojach.

CAF



W NOWEJ SIEDZIBIE

Przed kilkunastu dniami w oka-
zali się gmachu przy Bulwarze Re-
publiki Ludowej w Budapeszcie
nastąpił uroczysty otwarcie prze-
rniszone ze stronnictwa dotychczas
pomieszczenia Ośrodka Kultury Pol-
skiej. Nowa siedziba OKP zajmuje
pomieszczenia o powierzchni 600
m kw. z przeznaczeniem na salę
kina, wystawową, lokal dla nau-
ki języka polskiego oraz czytel-
ni. Znajdzie się tu również siołoko,
w którym Węgrzy będą mogli na-
bycwać polskie pamiątki — płyty,
pocztówki, albumy i wyroby sztuc-
ki ludowej. Nowa siedziba OKP
mieści się w bardzo ruchliwym i
reprezentacyjnym miejscu Buda-
pesztu, gdzie skoncentrowały się
teatry, opera, operetka, kluby ar-
tystyczne oraz ośrodki kulturalne
Czechosłowacji, Bulgarii i NRD.

Z WĘGRÓW DO POLSKI

Węgierski przemysł maszynowy
coraz bardziej zapostręgać się przez
masz spożywczy w kompletne linie
produkcyjne. Węgierski CERN
zwany tam Komplexem eksportu
między innymi do Polski: dwie kom-
pletne linie produkcyjne do wyra-
biania soków owocowych, kompletna
przetwórczość groszku zielonego,
linie produkcyjne do produkcji bro-
du o wydajności 600-800 sztuk na
godzinę. Z Węgier otrzymaliśmy
również maszyny do przerobki chle-
ba i ciasta, młyny, urządzenia do
suszenia i rozdrabniania paszy ży-
wej, które są przystosowane do
suszenia i przetwarzania na maczka
pasz pochodzenia roślinnego.

GOSPODARZ LICZNYCH
SPOTKAN NAUKOWYCH

Węgrzy coraz częściej są gos-
podarzem spotkań naukowych z róż-
nych stron świata, organizowanych
go malarza Jean-Pierre Schec-
reuna, który zdobył sławę jako
kole falfszer obrazów Picassa,
Legera i innych mistrzów ped-
la Schecroun, więziony swego
czasu i skazany za fałszerstwo,
tłumaczył się tym, że jego na-
śladownictwo miały na celu
wykazanie, iż w sztuce liczy
się wielkie nazwisko, a nie wa-
tość obrazu. Tym razem jed-
nak wszystkie obrazy podpisa-
ne są własnym nazwiskiem
malarza.

(GZ)

Wolff z Wilczego Stada

SYLWETKA ZBRODNIARZA

SS-OBERGRUPPENFUHRER KARL WOLFF — popu-
larnie zwany w kierownictwie SS „Wölfchen” (wilczek) —
należał do czołowych politycznej tej formacji. Jako długoletni
szef sztabu osobistego Reichsführera SS był jego mężem
zaufania.

DO JESIENI 1943 r. pełnił
funkcje oficera łącznikowego
Himmlera przy Hitlerze, z ko-
lejo odkomenderowany został do
Włoch na stanowisko Wyzszego
Dowódcy SS i Policji, z zadani-
em politycznego nadzorowania
„republik z Salo” i jej
szefa — Benito Mussoliniego.

W lutym 1945 roku nawiązał
kontakt z Allenem Dullesem,
kierownikiem amerykańskiego
wywiadu strategicznego OSS
na Europę z siedzibą w Zury-
chu, proponując kapitulację
niemieckiej armii „Południe”
działającej ówczesnie w rejonie
Włoch północnych. Od mar-
ca 1945 r. prowadził osobiste
rozmowy na ten temat z Dul-
lesem, gen. Lemnitzerem —

szefem sztabu V armii amery-
kańskiej oraz gen. Airey —
szefem wywiadu naczelnego do-
wództwa sił alianckich na fron-
cie włoskim, zakończone 27.IV.
1945 podpisaniem kapitulacji
wojsk niemieckich we Wło-
szech.

OPERACJA „SUNRISE CROS-
SWORD” (kryptonim akcji kapitu-
lacyjnej Wolffa i amb. Bzesty
przy rządzie Mussoliniego dr Ri-
dolfa Rabna) zmierzala do wcią-
gnięcia między Anglosasów i Zw.
Radzieckie: strona niemiecka wytra-
zała gotowość kapitulacji jedynie
wobec aliantów zachodnich z pominię-
ciem ZSRR. Cstry protest izdu
raziejkajacy Ameryka
non łamianie porozumień między-
sojuzniczych, nie odniosł pozy-
tywnego skutku.

KARL WOLFF, mimo znanego
faktu uczestnicwa w tzw. aferze
Langenhau w 1942 r., w której
odegrał w porozumieniu z Himmlerem
rolę policyjnego prowokatora
wobec reakcyjnej opozycji antyhit-
lerowskiej, nie poniósł dotychczas
zasłużonej kary. Aresztowany po
klęsce III Rzeszy, wyszedł z w. ezia-
nia w sierpniu 1949 r. i rozpoczął
bez przeszkód działalność wydawniczą
w NRD. Jeden z najwyższych
rangą oficerów SS, bliski współpra-
cownik Himmlera, uważany jest w
środkach b. SS-mandów za czo-
wika zastępczego dla Niemiec na-
rodowo-socjalistycznych. Długotrwa-
ła, dyskretna opieka ze strony ame-
rykańskiej pozwoliła mu uniknąć
kontaktów z wymiarem amerykań-
skiej sprawiedliwości. Aresztowanie
i wytoczenie procesu prominentowi
starej gwardii SS wywołało burli-
we protesty dawnych jego współ-
towarzyszy i sensację w kołach po-
litycznych. SS. Obergruppenfuhrer
Karl Wolff należy do nielicznych
zestpu ludzi dobrze poinformowa-
nych w zakresie wewnętrznych ta-
jemnic III Rzeszy. (WCII)

Na zdjęciu: Karl Wolff
w czasach swej nazistow-
skiej świetności. CAF



Nie tylko naśladowcy

W PARYŻU otwarto niedaw-
no pierwszą wystawę 35-letnie-
go malarza Jean-Pierre Schec-
reuna, który zdobył sławę jako
kole falfszer obrazów Picassa,
Legera i innych mistrzów ped-
la Schecroun, więziony swego
czasu i skazany za fałszerstwo,
tłumaczył się tym, że jego na-
śladownictwo miały na celu
wykazanie, iż w sztuce liczy
się wielkie nazwisko, a nie wa-
tość obrazu. Tym razem jed-
nak wszystkie obrazy podpisa-
ne są własnym nazwiskiem
malarza.



Brak zgody w Pałacu Malborough

XIII spotkanie premierów
Brytyjskiej Wspólnoty „Narodów
zakochano się tak, jak
zaczęło — w atmosferze po-
mieszania i rozczarowania.
Skłócona rodzina Commonwealth
tę — 13 państw, z tego pięć
„białych”, siedem afrykań-
skich, dwa „antylskie” i czte-
ry azjatyckie — nie zdołała
znaleźć wspólnego języka w za-
daniu zaszeregować sprawę, a wy-
meczony po wielu dniach komu-
nikat niezdecydowanie tylko ma-
kuje rozmówcy, których nie
zdołano przezwyciężyć w cią-
gu znużających obrad w pałacu
Malborough.

KOŚCIA NIEZGODY był tym
razem „węzeł rodezyjski” —
problem decydujący o przy-
szości stosunków brytyjsko-
afrykańskich.
„Nie możemy przylądać się
spokojnie temu, że sąsiadują-
cy z naszymi krajami bracia
afrykańscy są niemal niewol-
nikami” — te słowa premiera
Kenii, Kenyatty, odzwiercied-
lają stanowisko krajów afry-
kańskich wobec Rodezji Po-
łudniowej. Przedstawiciele tych
krajów próbowali wymóc na
Londynie odcięcie się od ra-
sistowskiego rządu tej kolonii
i podjęcia kroków, które do-
prowadziłyby do zrownia-
nia praw muzyzyskiej większości
i białej mniejszości.

„Ale rząd angielski, ulegając
naciskowi prawicy konserwa-
tywistów, reprezentującej inter-
esy białych osadników rode-
zyjskich, odrzucił te żądania.

Wobec takiego stanowiska na
wiel gest premiera Home'a, wy-
rażającego poparcie dla stwo-
rzenia Funduszu Commonwealth
tę, w ramach którego bosa-
te „białe” państwa przycho-
dzić będą z pomocą rozwija-
jącym się krajom członkow-
skim Wspólnoty, nie wywarł
większego wrażenia.

„Lepiej spotkać się w cyrku,
niż nie spotkać się wcale” —
pisał „Observer” na margine-
sie konferencji. Cenywicie
Commonwealthu istnieje nadal,
ale ostatnie spotkanie pokaza-
ło, że raz jeszcze, że w zmienia-
jącym się układzie sił na ście-
cie rozdarcia te organizacje
konflikty będą się nadal
pogłębiać. (Jr)

W kolejce po... samochód

POZA MIESZKANIEM i samochodem nie ma w Polsce innych rzeczy, na których odbicie czeka się nieraz przez wiele miesięcy. W tym roku sytuacja na rynku samochodowym stała się szczególnie niekorzystna. Dość gwałtownie zwiększył się popyt na wozy osobowe, a dostawy pojazdów dla prywatnych właścicieli są mniejsze aniżeli w roku poprzednim.

W tym roku Motozbyt otrzymuje do dyspozycji indywidualnych użytkowników ok. 19 200 samochodów osobowych (tj. o ponad 1500 mniej niż w 1963 r.), a w tym: 4500 Warszawy, 9300 Syren, 2500 Trabantów, 1700 Wartburgów, 1300 Moskwiaków i... ani jednej Octavii, której ostatnie egzemplarze opuszczają już zakłady w Mlada Boleslav. Około 50 procent tegorocznych samochodów znajduje się już w posiadaniu świeżo upieczonych właścicieli. Obecnie przychodzą spóźnione o 2 miesiące Wartburgi i Moskwiaki — ale wszystkie te wozy są już rozdysponowane i zapłacone przez szczęśliwych posiadaczy przydziałów. Bez kolejki, bo w ciągu 2-3 tygodni, można kupić Trabant (tylko za gotówkę).

Nawniec stosunkowo łatwo, można nabyć „Warszawę” i „Syrenę” — chociaż w kilku województwach i na odbiór tych wozów trzeba czekać do ostatniego kwartału br. Jest to najprawdopodobniej sytuacja przejściowa, która w dużym stopniu spowodowała przechodzenie naszych stałych dostawców — fabryk krajowych i zagranicznych — na produkcję nowych modeli.

Tak np. już jesienią FSO zaprzestaje budowy starej Warszawy i rozpoczyna seryjną produkcję nowego modelu o zmienionej, nowoczesnej facyjnej sylwetce nadwozia, zwanego „Warszawą — 202”.

W przyszłym roku FSO ma dostarczyć prywatnym użytkownikom ok. 4500 nowych Warszaw i 12 000 Syren-103, tj. o blisko 3 tys. więcej.

Nie wiadomo jeszcze jakie samochody importowane znajdują się w sprzedaży w przyszłym roku. Na

prawo 1700 Wartburgów w wersji aktych czasowej, 1160 Moskwiaków być może część już w nowym, pięknym modelu, który do seryjnej produkcji przygotowuje radziecka fabryka. Trzeba się rozmyślić w sprawie zakupu nowego Trabant-601 i należy przypuszczać, że w przyszłym roku pojawi się on już na naszych drogach.

Wiele zainteresowania wzbudza Skoda 1000 MB, której pierwszy egzemplarz jest już w kraju. Przedstawiony on został odpowiednim władzom celem sprawdzenia czy odpowiada polskim wymogom technicznym. Większa liczba tych wozów zostanie sprowadzona do Polski, najprawdopodobniej w 1965 r.

Skoda 1000 MB ma nową, ładną karoserię wygodnego siedzenia, jest czterodrzwiowa, ma chłodzony wodą czterocylindrowy silnik umieszczony z tyłu. Rozwija maksymalną szybkość 130 km na godzinę i powinna być przede wszystkim Zastawą 750, odpowiadającą Fiatowi 600-D. Wbrew krążącym pogłoskom — sprawa ta nie jest jeszcze definitywnie załatwiona. Ostateczne decyzje mają zapas w tym roku i w najlepszym wypadku samochodów tych można się spodziewać w 1965 roku.

Trwają też rozmowy dotyczące zakupu większej partii Jugosłowiańskich „Zastav”, produkowanych na licencję Fiatu. W rachubę wchodziłby przede wszystkim Zastawa 750, odpowiadająca Fiatowi 600-D. Wbrew krążącym pogłoskom — sprawa ta nie jest jeszcze definitywnie załatwiona. Ostateczne decyzje mają zapas w tym roku i w najlepszym wypadku samochodów tych można się spodziewać w 1965 roku.



Dzisiejszy Kołobrzeg — znane uzdrowisko i kąpielisko nadmorskie (woj. szczecińskie) duża baza rybołówstwa, kilkudziesięciotysięczne miasto — tętni życiem. Nie widać tu już prawie śladu zniszczeń wojennych, mimo że zarówno port jak i miasto odbudowano niemal od podstaw, zniszczenia bowiem wynosiły 90 proc. Odbudowano stare zabudki architektury, stanowiące w wielu wypadkach dokument polskiej tego słowiańskiego grodu, na miejscu wypalonych i zburzonych domów, ulic, całych rejonów — powstały nowoczesne dzielnice mieszkaniowe, placówki kulturalne, socjalne, usługowe. Na zdjęciu: nowoczesne pawilony handlowe w Kołobrzegu.

CAF — fot. UCHYMIK

Wielka kuchnia

Wywiad z podsekretarzem stanu mgr inż. Michałem Godlewskim

Skoro mamy opanować w najbliższych latach umiejętność wytwarzania co najmniej trzech i pół tysiaca zupełnie nowych wyrobów, a uowożenić ponad 2 tysiące, skoro we wszystkich dziedzinach gospodarki w myśl postanowień IV Zjazdu Lżyżę się będzie nie tylko ilość lecz jakość, musimy dysponować świetnie przygotowanymi fachowcami. Na szkolnictwo zawodowe, tę wielką kuchnię kadr, spadają odpowiedzialne obowiązki. W związku z powyższym, przedstawiciel naszej redakcji zwrócił się do wiceministra oświaty, mgr inż. M. GODLEWSKIEGO, z kilkoma aktualnymi pytaniami.

zacja i automatyzacja produkcji wymaga kształcenia automatyków o zróżnicowanych umiejętnościach: dla górnictwa, energetyki, przemysłu chemicznego, budowy maszyn. Musimy kształcić techników w dziedzinie elektroniki, mechaniki precyzyjnej, techników pomiarów przemysłowych i aparatury pomiarowo-kontrolnej.

Otwarliśmy już technikum budowy maszyn matematycznych, a technikum dla „programistów” i operatorów tych maszyn — uruchomimy w 1965 r. Na potrzeby szubi by zdrowia stosującej dziś sztuczne serce, sztuczne płuca, cefalografy i inną skomplikowaną aparaturę, uruchomiliśmy technikum elektroniki medycznej. Muszą też przypomnieć o supernowoczesnym technikum techniki jądrowej w Otwocku.

Panie Ministrze, może też rzec dziemy teraz z górnych regionów nieco bliżej potrzeb szerszego obywatela. Słowem usług. Czy w tej dziedzinie również zaznacza się kurs na nowoczesność?

OCZYWIŚCIE. Rozwijając będziemy kształcenie fachowców tak potrzebnych do punktów napraw lodówek, radio-i teleodbiorników, których brak dotkliwie odczuwa teren, podobnie jak fachowców do pral nie czy optyków. Rozwijając kształcenie mechaników niezbędnych do konserwacji maszyn i urządzeń, staramy się wychowywać nie tyle tradycyjnego ślusarza, co elektro-mechanika, który łączy umiejętność obróbki ślusarskiej z kwalifikacjami. W kształceniu ekonomicznym będziemy kłaść nacisk na mechanizację biurową.

Korzystając z okazji chciałbym jeszcze zapytać Pana Ministra o perspektywy kształcenia dziewcząt.

MAMY w szkolnictwie zawodowym około miliona czterystu tysięcy uczniów, w tym 43 procent stanowią dziewczęta. Teoretycznie mają one dostęp do wszelkiego typu szkół, ale nie zawsze chcą z tego korzystać. Istnieją pewne opory w samym społeczeństwie, które każą dziewczętom wybierać tradycyjnie kobiece zawody. A przecież nie ma żadnych przeciwskażni, aby dziewczyna była operatorem dźwigu. To zupełnie co innego niż nosić ciężką na rusztowania...

Rozmawiała: Irena SOLIŃSKA



Na spotkanie tysiąca przygód

Z legitymacją „Autostopu” i plecakiem tyjące młodzież korzystając z wakacji czy urlopów wyruszało na nieznaną, ale jakże kuszącą wędrowną po ojczystym kraju.

CAF — fot. Moroz

Czytajac

Sily i talenty narodu

Wśród wielu publikacji, poświęconych XX-leciu PRL, wyróżnia się artykuł M. F. Rakowskiego w „Polityce” pt. „Plan realizowania misji”. Znamy wszak z historii wypowiedzi wielu naszych polityków, wpatujących w sily narodu (pomijamy mian, słynną formułkę Eisuidskiego o... „narodzie idiotów”). Za rewolucyjne wydarzenie naszych czasów Rakowski uważa natomiast i słuszną fakt, że „byliśmy tymi, którzy uwierzyli w sily i talenty naszego narodu, uwierzyli w siebie i znaleźli dość sily, by wyciągnąć Polskę z zacofania ekonomicznego i kulturalnego”. „Nasza sily tkwi w przyszłości, w tym co zrobimy ze sobą i z krajem. Posiadamy wszystkie elementy, od których zależy zdobycie trwałej pozycji w czołowie wysoczk rozwiniętych państw. Reszta za leży od nas”. — na zakończenie — jakie słuszna uwaga: „Jeżeli w czterdziestą rocznicę Polski Ludowej państwo, własność społeczną, dobro społeczne traktować będziemy tak samo, jak swą osobistą własność, to pomimo to niepomierne nasze sily, podwójne i może nawet potrójne bogactwo narodowe, dobrobyt materialny każdego obywatela”. Oto najlepsze życzenia dla narodu z okazji naszego XX-lecia.

20 dni dwudziestolecia

Francuzi mówią, że „porównania nie zawsze są racją” — ale niewątpliwie zawsze są wiele pouczające.

tygodniki

„Życie literackie” pióra J. P. Gwilkwa w art. pt. „W kierunku nowego „relacji” rzeczowo a interesująco wyzniki gospodarki morskiej w Szczecinie. Autor stwierdza, że odczuł tu — jak pisze — „smak wielkiego świata, kawał prawdziwego życia, pleniącego się w dynamikę i sily nie posiadająca zbyt wielu analogii w innych obszarach naszego kraju”. Natomiast w „Głosie Tygodnia” warto zapoznać się z wywiadem przeprowadzonym przez Zdzisława Czaplńskiego z przewodniczącym Prezydium WRN w Szczecinie, Mianem Lempićkim. I on również osiągnąć wymienia gospodarkę morską — podobnie jednak także nasze sukcesy w rolnictwie, a także podkreśla fakt, że „w dziedzinie życia kulturalnego osiągnięciami pobliższymi we wszystkich dziedzinach rekordy przewożenne” — uwzględniając brak jakichkolwiek tradycji w tym zakresie.

Sprawy Szczecina

„Życie literackie” pióra J. P. Gwilkwa w art. pt. „W kierunku nowego „relacji” rzeczowo a interesująco wyzniki gospodarki morskiej w Szczecinie. Autor stwierdza, że odczuł tu — jak pisze — „smak wielkiego świata, kawał prawdziwego życia, pleniącego się w dynamikę i sily nie posiadająca zbyt wielu analogii w innych obszarach naszego kraju”. Natomiast w „Głosie Tygodnia” warto zapoznać się z wywiadem przeprowadzonym przez Zdzisława Czaplńskiego z przewodniczącym Prezydium WRN w Szczecinie, Mianem Lempićkim. I on również osiągnąć wymienia gospodarkę morską — podobnie jednak także nasze sukcesy w rolnictwie, a także podkreśla fakt, że „w dziedzinie życia kulturalnego osiągnięciami pobliższymi we wszystkich dziedzinach rekordy przewożenne” — uwzględniając brak jakichkolwiek tradycji w tym zakresie.

Jak pisać?

„Życie literackie” zakończył cykl wypowiedzi pisarzy polskich, pt. „Moje 20-lecie”. Odnajomy — jako ostatni — głos Wojciecha Zulkrowskiego: „Mówię samemu sobie na prześrodku: nie myśl o własnej chwale, nie wynosić nad innych, nie pusz, pamiętaj o tych, którym się żywi, o czytelnikach. Nie dokładaj im ciężaru na barki nie zabójżysz w sensie działania, nie drwij z nadziei. Staraj się pisać prosto, jasno, język polski jest tak bogaty, że i dla ciebie słów wystarczy... Pisz zgodnie ze swoim sumieniem, nie zerkaj niespokojnie na twarzę nie siebie, nie postępując oklasków”. (1)



MICKIEWICZ, „TELIMENA“ i PRZYBOS

Staraniem Sztabu Złota Młodzieży Polskiej i Ministerstwa Kultury i Sztuki otwarto w Warszawie wystawę dorobku wydawniczego XX-lecia. Właściwie trudno powiedzieć — otwarto. Na tę jedyną w swoim rodzaju ekspozycję nie prowadzi żadne drzwi. Pomiedzy „gablotami” — jeśli tak można w przelotnym nazwać pełniące tę funkcję witriny sklepowe — odległość wynosi czasem pięć, czasem osiemdziesiąt, czasem i sto parę kroków. Wszystko dokładnie wylizone i awizującym, vel przechodniom do wiadomości podane.

podreczników — 94 miliony egzemplarzy. W latach Polski Ludowej — 449 milionów!

Zbiory reportaży, książki o partii i jej ludziach, wspomnienia albumy, słowniki, encyklopedie, literatura techniczna, ekonomiczna, dzieje, wojskowa, Niecisty, na wiecie Wysławach napisy ostrzegają, że „ekspozycja” nie są na sprzedaż, w przeciwnym wypadku bowiem drzwi by się nie zamykały.

I tak powoli zawieszaliśmy się pod pomnik Mickiewicza. W kawiarence „Telimena” rozgościli się peccci. Są zbiory Iwaszkiewicza i Przybosa, Różewicz, Harasimowicz, Józef Giza-Michałski. Cały polski Parna, zgromadzony w cieniu romantycznego wieszaka.

Nasza proza znalazła goście w witrynie Biura Zbysła Łożyska Tocznych. Dowcipnie niewątpliwie ma ją temat do anegdot, ale nich tam. Wystawiono tu „Sławę i chwale”, obok historycznego już „Strzyżę i nowego” Rudnickiego, jest Pułtrament i Dygat z „Podróża”, Fornalska, Dąbrowska i Zawieyski. Znowu jedyni skromni, ale precyzyjnie wymowni przegląd pisarstwa XX-lecia. Debiuty znajdują się w siedzibie Związku Literatów Polskich. Ta ostatnia witrina, już niemal w stóp króla Zyznanta, stanowią doskonały punkt całego nie bałajnego przedsięwzięcia.

(I. S.)



Gdzie jesteś, kuzynie?

SLYNNY WĄZ MORSKI Z LOCH NESS, jak dotychczas, nie pokazał się wcale. Jest to więcej niż pewny omen, iż w tym roku sezonu ogórkowego już mieć nie będziemy. Przy najmniej w TV. Ze zdumieniem od dłuższego czasu ogląda

mo wszystko nie wydaje mi się, by groziła nam kanikuła. No, bo proszę spojrzeć — zapowiada się niezwykłe bogaty program z okazji lipcowego święta, festiwal teatralny wypełni wiele wieczorów, 6 sierpnia rozpoczyna się sopocki Festiwal Piosenki, nie próżniują sportowcy...

Nie zobaczymy chyba w tym roku naszego słynnego kuzyna, powtora z Loch Ness.

ALIGATOR



my program, w którym aż rojno od ciekawych spektakli, bez pośrednich transmisji, interesujących audycji publicystycznych i rozrywkowych. Żeby nie być głośliwym, proszę — oto chociażby ubiegły tydzień, cztery przedstawienia teatralne, w tym m. in. przyjemnie zrealizowana i tak samo odbierana „Przygoda florencka” Morstina, rewelacyjnie dobra „Kobra”, oraz sceniczna adaptacja „Pociągów” inaugurująca telewizyjny festiwal teatralny, dalej — sobotni program rozrywkowy z udziałem gwiazd piosenki (i nie tylko piosenki), dwie bezpośrednio transmisyjne sportowe i dwie obszernie sportowe relacje filmowe (boks i piłka nożna) a ponadto — baletowy obraz „Romantyczność”, cykl „Muzyczne XX-lecie”, koncert kamerzystów (z Pragi), recital piosenki Teresy Kosewji i występy młodzieżowych zespołów i solistów ze zgrupowań złotych.

To prawda, że już dość dawno dzieci rosły się z pania Zosią i panem Szymonem, że urlopy zapowiedzieli Kobuszewski i Kociński, że kolejną edycję „Poznamy się” zobaczymy dopiero we wrześniu i to w dodatku bez „szefa” — Kobieli (amerykańskie tournée), ale mi

W pałacu króla Jana III

Perła polskiej architektury barokowej — Pałac Wileński pod Warszawą — po wielu latach żmudnych prac rekonstrukcyjnych i porządkowych zabłysną dawną krasą.

CAF — fot. SZYPERKO



Elektronowy „poeta”

Po „nakarmieniu” (zaprogramowaniu) maszyny elektronowej IBM-709-78 wyrazami, z czego pewna liczba została ujęta w formę 20 prostych zdań, i po nauczaniu jej jak stosować rzeczowniki, przymiotniki, czasowniki w odpowiedniej składni, maszyna zaczęła produkować 30 czterowersowych utworów na minutę.

Taki wynik osiągnął pewien eksperymentator amerykański mieszkaniec Florydy.

Ponieważ maszyna ta może wykonać zaledwie 42 tys. działań matematycznych na sekundę uważa się ją za przestarzałą, ale do działań poetyckich jest dostatecznie sprawna, gdyż może zwiększyć swą wydajność „twórczą” do 500 utworów na minutę, czyli do 720 tys. na dobę. Istny zalew „poezji”!

Można sobie wyobrazić, jak wyglądałaby elektronowa wersja sceny balkonowej w „Cyranie de Bergerac”. Krystian nie musiałby korzystać z usług swego przyjaciela mając do dyspozycji elektronowego „poetę”. Cyrano miałby zaoszczędzone meczarnie miłosne... Ale i dramatu by nie było. Niewiadomo też, czy dziś znalazłoby się wielu amatorów korzystania z tej drogi ekspresji swych uczuć, naturalnie, jeśli by nawet kieszeń na to pozwalała.

Wybitna tancerka francuska Colette Marchand na wakacjach w Cannes. CAF

Na wólkach szczytów Księgarni

- Frank — Matylda W Pozn. 24.
- Bieńkowska — Dalekie drogi 1/III
- Czył. 52.
- Prókopczyk — Historia powstania PZWS 46,50.
- Samozwaniec — Maria i Magdala na Włódk. 35.
- Kondziela — Roman Ulatowski W Pozn. 30.
- Melcer — Kontury życia Czyteln. 15.
- Bidwel — Adam syn Oliwii LSW 20.
- Strumit — Pótywsep T. KIW 30.
- Chróścielewska — Górka tego cę tramwaje jego Włódk. 15.
- Kasprowiec — Złodzieje owoców Włódk. 10.
- Harasimowicz — Podsumowanie dzieł Czyt. 10.
- Bcewicz — Wykradanie ognia Czyt. 10.
- Koskowski — Pod murami Małborka PZWS 5.
- Gauthier — Ton Camarade Jeaz PZWS 3.
- Jasńska — Żęby i pazury Czyt. 12.
- Fac — Definicje osobiste Włótk. 10.
- Pietkiewicz — Cała nadzieja w face W Morsk. 4.

EDWIN LANHAM (15)



Przełożyła Irena DOLEŻAL-NOWICKA

— Uwważaj, dziecinco. Dziś, po wręczeniu Pam torebki z karmelkami, powiedział:

— Pammy, czy zrobisz coś dla mnie?

— Oczywiście — odparła.

— Znasz tę panią, która mieszka na waszej ulicy, tuż za rogiem? Pannę Sharp?

— Te, która chciała rozmawiać z tatusiem?

— Ona już rozmawiała z tatusiem — powiedział pan Silver. — Mieszka pod numerem trzydziestym trzecim, a jej nazwisko jest umieszczone na skrzynce na listy. Zgubiła tu dziś tę kopertę i chciałbym, abyś wrzuciła ją do jej skrzynki, jak będziesz wracać do domu.

— Pewnie, że wrzucę — obiecała Pam i wzięła kopertę.

Z cukierkiem w buzi, mocno ścisnąc w rękę kopertę, wyszła od Silvera i pojechała za róg, w stronę numeru trzydziści trzy. Weszła ostrożnie po trzech stopniach trzymając się kamiennej balustrady i otworzyła drzwi do sieni. Wyszukała nazwisko panny Sharp napisane ołówkiem na kartce z wydrukowanym nazwiskiem King i cy-

frą 3 A, ale otwór w skrzynce był zbyt mały, tak że nie mogła wpuścić całej koperty, nie zginając jej. Był to system skrzynek szeregowych, które listonosz otwierał swoim kluczem i rozkładał pocztę do wewnątrz.

Nacisnęła guzik dzwonka i czekała. Ale na próżno, brzęczyk otwierający drzwi milczał, choć dzwoniła wielokrotnie. Zdecydowała, że pójdzie na górę i wepchnie kopertę pod drzwi panny Sharp, usiadła więc na schodku, aby rozwiązać sznurówka — łatwiej było zrzucić bućki, niż odczepiać wrotki. Stojąc w skarpetkach nacisnęła inny guzik, prawie natychmiast usłyszała brzęczyk i otworzyła drzwi.

— Ktoś zawołał: — Kto tam?

— Przepraszam, myliłami się — krzyknęła Pam z przebiegłą bez troską nowojorskiego dziecka i zaczęła wchodzić na schody.

Minęła bezselestnie w swoich białych skarpetkach dwa pietra, szukając numeru 3 A. Na trzecim pięttrze były dwa mieszkania, na drzwiach jednego z nich, frontowego, widniała cyfra 3 A. Kiedy wyciągnęła rękę, aby zastukać, drzwi otworzyły się cicho i wyjrzał jakiś mężczyzna. Na czoło miał głęboko nasunięty kapelusz, ale zanim cofnął się w głąb, zauważyła jego przestraszone oczy. Za jego plecami dostrzegła kobietę postać, leżącą na tapczanie twarzą do dołu. Drzwi miały się już zamknąć, kiedy zdążyła zawołać:

— Proszę pana!

Została tylko mała szpara, męczyzna warknął: — Zmykaj stąd, mała!

— Czy ona spi? — spytała Pam. — Mam dla niej kopertę.

— Daj, wezmę ją. — Otworzył drzwi na tyle szeroko, żeby wywać kopertę z rąk dziecka, i natychmiast je zatrzasknął.

Pam zeszła po schodach i na ostatnim stopniu nałożyła bućki z wrotkami. Zawzięta sznurówka i odjechała od brnatnego domu, niczym nie różniącego się od innych. Była to ulica spokojna, ulica takich wiele w mieście, w którym nikt nie zna swoich sąsiadów. Domy z południowej strony spoglądały ciemnymi, tajemniczymi oknami, niby szereg troskliwych matek, jednak tu, po stronie północnej, okna jarzyły się blaskiem słonecznym. Ale nie tylko milczące domy spoglądały na samotną figurkę maled, usmiechniętej dziewczynki na wrotkach, jadącej zreczenie po asfalcie z rozwianymi blond włosami — obserwowały je ukradkiem czyjeś oczy, małą dziewczynkę przejeżdżającą na cienistą stronę, dziewczynkę, która spojrziała w twarz mordercy, wiedział, gdzie jej szukać.

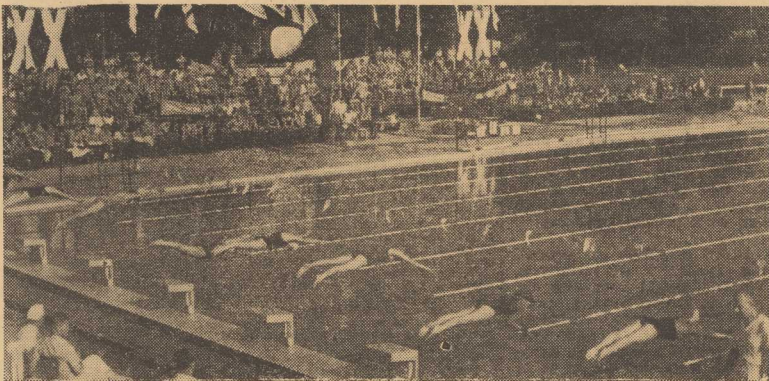
ROZDZIAŁ IV

O czwartej po południu sytuacja Bruce'a w „Expressie” wyjaśniła się całkowicie. Harry Banks wrócił do redakcji miejskiej tuż przed czwartą i zatrzymał się, aby przyjąć gratulacje redaktora sportowego i głównego archiwisty w swoim pierwszym dniu królowania jako naczelny redaktor. Zbliżył się do działu miejskiego właśnie w momencie, kiedy Jack Gray odwieszał słuchawkę, mówiąc do Bruce'a:

— Zdoylem informacje o szalonym kociaku, — Sylwii King?

— Z tą tylko poprawką, że nazwisko, które podała w studio, gdzie robili jej zdjęcia, brzmi Cherry King. Jest czymś w rodzaju aktorki, ale ten facet słyszał, że ostatnio dostała pracę jako sprzedawczyni papierosów i lalek w pewnym lokalu w Village o nazwie „Klub Rozrywkowy”.

(c.d.n.)



Rewia 800 pływaków zakończona

Piękny plon III Spartakiady Awans zawodników Szczecina

Trzy dni trwały na basenie Pogoni zmagania kilkuset zawodników całej Polski o zaszczytne tytuły mistrzów III Spartakiady XX-lecia w pływaniu. Przez trzy dni szczecinianie byli świadkami wielkiej, wspaniałej imprezy. Wezór rozegrano ostatnie konkurencje i dokonano zamknięcia Spartakiady.

LESZEK SZEMEL był jedynym z faworytów w wyścigu na 1500 m st. dow. Niestety, zwycięzony poprzednimi startami nie był w stanie nawiązać równorzędnej walki z OSSIGIEM, Langerem i Kędzią, którzy w tej kolejności dopłynęli do mety i zajęli ostatecznie czwarte miejsce. Drugi nasz reprezentant Wojtakajtis uzyskał siódmy czas na tym dystansie.

W FINAŁOWYM wyścigu na 400 m st. dowolnym kobiet piękny sukces odniosła MARCINKIEWICZ z Neptuna Stargard, która dała się wyprzedzić tylko KOMISAREK z Wrocławia, pozostawiając w pokonanym polu tak znane zawodniczki jak Grecka, Tykierke, Mosiniak i Mass.

FINAŁ 400 m st. zmiennym mężczyzn odbył się bez udziału szczecinian. Wygrał OLBERT z Wrocławia, przed Władysławem (Katowice) i Kędzią (Wrocław).



POZA wszelką konkurencja stała w wyścigu na 400 m st. zmiennym rekordzistka i mistrzyni Polski na tym dystansie — Bożena CEDRO. Wygrała ona konkurencję w dobrym

czasie 6:02,4 min. PARADOWSKA z Neptuna zajęła czwarte miejsce, a druga nasza reprezentantka — DUCZYŃSKA — ósme.

W SZTAFECIE 4x100 m st. zmiennym mężczyzn zwyciężył WROCLAW przed WARSZAWĄ. SZCZECIN pływacy w składzie: Wojciechowski, Marcinkiewicz, Szwarz, Szemel — zajęli piąte miejsce.

W OSTATNIEJ konkurencji Spartakiady — sztafecie 4x100 m st. dow. kobiet triumfował ponownie WROCLAW przed Warszawą. Szczecinianki pływaczki w składzie: BOCHIŃSKA DUCZYŃSKA, PARADOWSKA i MARCINKIEWICZ — zajęły czwarte miejsce.

W PUNKTACJI zespołowej zwyciężył WROCLAW — 2,122 pkt przed WARSZAWĄ — 2,027 pkt i SZCZECINEM — 1,895 pkt. Dalsze miejsca od 4 do 21 zajęły reprezentacje: Krakowa Miasta, Poznań, Gdańsk, Łódź Miasta, Katowice, Bydgoszcz, Opola, Zielonogóry, Kielc, Wrocławia Woj., Rzeszowa, Warszawa Woj., Lublina, Łódź Woj., Olsztyna, Koszalina, Białogostku i Krakowa Woj.

PRZED ceremonią zamknięcia III Spartakiady odbył się mecz w piłce wodnej pomiędzy Polską Polnocną a Polską Południową. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 6:6. Zamknięcia Spartakiady dokonał wiceprezes PZP — mgr Tadeusz KONARSKI (am)

Mówią mistrzowie:

1 500 M — TO DLA MNIE ZA TRUDNY WYŚCIG

Po ukończeniu wyścigu na 1500 m rozmawialiśmy z Leszkiem SZEMELEM, który obok Bożeny Cedro uznany został za największą indywidualność III Ogólnopolskiej Spartakiady w pływaniu.

— Ten wyścig jest dla mnie za ciężki. Mimo, że pobili własny rekord okręgu, to jednak ten dystans jest za długi.

Bardzo się cieszę, że mogłem stanąć na najwyższym podium przed własną publicznością. Żałuję, że miś udało mi się zdobyć trzecie miejsce. Byłem już za bardzo zmęczony poprzednimi konkurencjami i kiedy przekonałem się, że nie zajmie trzeciego miejsca zrezygnowałem z walki i ukończyłem wyścig na czwartej pozycji. Trenuję pilnie, a w meczu z Jugosławia, który odbędzie się również w Szczecinie postaram się zdobyć jak najwięcej punktów.

Moim marzeniem jest pobić rekord Polski na 400 m stylem dowolnym. Będę robił wszystko, aby marzenia te się spełniły.

MOIM MARZENIEM

— START W TOKIO

— MÓWI BOŻENA CEDRO

— Jestem ogromnie zadowolona z sukcesów jakie odniosłam na Spartakiadzie w Szczecinie. Moje marzenia? Moim największym marzeniem jest... Tokio. Na razie trenuję na Węgrzech pod okiem tam-

tejszych trenerów, którzy są zadowoleni z osiągniętych przeze mnie wyników. Jestem zachwycona szczecińską publicznością oraz obiektywną i miłą publicznością.

Celem do którego najbardziej dążyłem, to uzyskanie na 100 m stylem dowolnym rezultatu 1:04.

W kadry narodowej jestem bez przerwy od 1953 roku.

Rozm. ST. PIETRZAK

Nasz komentarz

Pochwała Spartakiady

NIE SPOŚÓB w jednym komentarzu wymienić wszystkie pochwały które kierowano pod adresem organizatorów, sędziów i zawodników III Spartakiady w pływaniu. Krótko więc: — to była wspaniała impreza! Impreza godna mistrzostw Europy. Szczecińscy działacze jeszcze raz zdali egzamin organizatorski „na piątke”. Zadoleni byli wszyscy — nawet ci którzy zajmowali ostatnie miejsca. Wyższy zachęceni się pięknym obiektem Pogoni, a że i pogoda dopisała — nasi goście czuli się jak u siebie w domu.

TROCHE GORZEJ było z poziomem Spartakiady. Wprawdzie ustanowiono kilka rekordów Polski (wszystkie w konkurencjach kobiecych), wprawdzie kilku zawodników ustanowiło swoje rekordy życiowe, ale o jakimś dużym skoku naprzód polskiego pływania nie może być mowy. Związała wśród mężczyzn już sam fakt, że waterpolista — Leszek Szemel „rozłożył” swoich kolegów trenujących tylko pływanie — jak chciał, nie świadcząc dobrze o poziomie miesięcznej człowieka.

PLYWACY SZCZECIŃSCY zgotowali miłą niespodziankę. Zajęcie przez naszych reprezentantów trzeciego miejsca w łącznej punktacji jest dużym osiągnięciem zawodników i trenerów. W chwili obecnej okręg szczeciński ustępuje tylko takim potęgom jak Wrocław i Warszawa. W pokonanym zaś polu znaleźli się pływacy Gdańska, Poznań, Krakowa, Łódź oraz pozostałych okręgów. Cieszymy się z postępów naszych reprezentantów, ich dobrej postawy w Spartakiadzie. Trzeba tylko dalej tak pracować jak obecnie, trzeba dalej stawiać na młodzież jak czynią to działacze w Stargardzie — wówczas będziemy mogli nawiązać równorzędną walkę z Wrocławem i Warszawą.

Forma lekkoatletów zryżkuje

● Czernik - 2,18 ● Biedowa - 1,75
● Nikiciuk - 84,49

DWA REKORDY Polski Biedowej i Czernika w skoku wzwyż, doskonałe wyniki Nikiciuka i Sidy w rzucie oszczepem, zasygnalizowanie dobrej formy przez pozostałych reprezentantów barw narodowych — oto plon trzydniowych zmagania lekkoatletów VIII Spartakiady XX-lecia.

A OTO mistrzowie 3 dnia zawodów:

KOBIETY:

skok w dal — Satacińska — 6,13 (szczecinianka Lembasówna zajęła 5 miejsce z wynikiem 5,90 m)

100 m — Gorecka — 17,7 sek.

800 m — Sobieska — 2:10,2 min.

MEZCZYŹNI:

400 m — ppl. — Gierajewski — 51,4 sek.

Dysk — Piątkowski — 59,87 m

Tyczka — Sokolowski — 4,70 m

200 m — Polk — 21,0 sek.

1500 m — Baran — 3:42,8 min

Oszczep — Nikiciuk — 84,49 m.

2. Sida — 82,14

800 m — Bruszkowski — 1:50,2 min.

400 m — 1. Warszawa — 3:13,7 min.

wzwyż — Czernik — 2,18 m (rek. Polski)

500 m — Boguszewicz — 1:54,8 min.

Zespołowo Spartakiadę w l.a. wygrała WARSZAWA przed Bydgoszczą i Gdańskiem. (am)



Puchar Rappana

SZOMBIERKI — VSS Kosszyce 3:0

Spartak Pleven — ODRĄ 1:1

Empor Rostock — GWARDIA 5:1

Norrkoeping — Nisz 2:0

Tatran — Karl-Marx-Stadt 1:4

POLONIA — Racing Lens 4:0

Vorwaerts — Wiener SC 1:1

Dobry start juniorów Arkonii

ŚWIETNIE wystartowali juniorzy ARKONII, w finałowym turnieju piłkarskim o mistrzostwo Polski rozgrywanym w Mielcu. Wygrali oni zdecydowanie z Olimpią Grudziądz 3:1. Bramki dla szczecinian zdobyli: SZARYŃSKI, SKALSKI i KUDLA. Ci dwaj pierwsi — według opinii obserwatorów należeli do najlepszych zawodników na boisku.

W drugim meczu Stal Mielec pokonała warszawską Legię 2:0.

DZIS Arkonia zmierzy się z groźnym zespołem gospodarzy — Stalą, a Legia grać będzie z Olimpią. W środę zaś: Stal — Olimpia, Arkonia — Legia. (am)

22 Lipca

Otwarcie nowego stadionu w Łobezie

W ŚRODĘ 22 lipca br. w rocznicę XX-lecia PRL władze WKFFiP oddadzą do użytku nowoczesny stadion sportowy w Łobezie.

Obiekt ten posiada główne boisko i boiska do treningów, urządzenia lekkoatletyczne oraz budynek, w którym znajduje się szatnia.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

Godz. 10 — uroczyste otwarcie stadionu.

Godz. 11 — ZAWODY LEKKOATLETYCZNE i mecz piłki ręcznej. RESKO — NOWOGARD.

Godz. 15 — mecz piłki nożnej — reprezentacja powiatu — SWIATOWID Łobez.

Godz. 18 — interesujące spotkanie piłkarskie pomiędzy ligową ARKONIA i reprezentacją szczecińskiej III ligi.

W przerwie meczu WYŚCIGI KOLARSKIE na bieżni. (n)

O wejście do II ligi

Grupa I: — Thorez — Warta Poznań 3:1, Wyzwolenie — Stal 4:0

Grupa II: Warta — Resovia 4:4, Victoria — Dąb 2:0

Grupa III: Wiśniarz — Mazur 1:0, Warszawianka — Motor 1:0

Grupa IV: MZKS — Czarni 6:0, Gryf — Pomorzanie 1:2

Triumf na szosie

ZAABSORBOWANI Spartakiada, niemal nie dostregliście pięknego sukcesu kolarzy Szczecina, którzy startując w sobotę podczas Spartakiady w okolicach Jeleniej Góry na dystansie 100 km w wyścigu drużynowym zajęli pierwsze miejsce! Ogromna to niespodzianka. Zwycięski zespół jechał w składzie: Rajmund ZIELIŃSKI, FALIGOWSKI, MIKULSKI, JAREMA. Jak informują depesze Polskiej Agencji Prasowej — Zieliński jest głównym autorem tego zwycięstwa i widać, że po kilkutygodniowym kryzysie zaczyna dochodzić znów do wielkiej formy. Bardzo dobrze pojechali również Jarca i Faligowski. Jedynie Mikulski (wycofał się na 58 kilometrów (dlażego?) — tego depesze nie podają). Składamy naszym kolarzom serdeczne gratulacje!

Juniorzy Arkonii w natarciu

PIĘKNIE wystartowali juniorzy Arkonii w finałowym turnieju o mistrzostwo Polski w piłce nożnej, który odbywa się w Mielcu. W sobotę pokonali oni Olimpię Grudziądz 3:1, a obecnie mają do pokonania jeszcze dwie przegrane. Są nimi drużyny Legii i Stali Mielec. Niełatwo to będzie sprawą wygrać z tymi zespołami, będą grały bez zobowiązań w takich wypadkach obciążenia psychicznego. A wtedy...

Dobry ambasador

JESLI już mowa o piłce nożnej, nie sposób nie wspomnieć o wspaniałej postawie Zagłębia Sosnowiec w Stanach Zjednoczonych. Po sobotnim zwycięstwie nad Czerwoną Zvezdą (Jugosławia), Polacy umocnili się na pozycji lidera grupy mając zdobytych łącznie 8 punktów i stosunek bramek 16:1! Warto dodać, że druga w tabeli Czerwona Zvezda ma 5 punktów. Tak więc Zagłębie — podobnie jak w roku ubiegłym Górnik — jest dobrym ambasadorem polskiego futbolu na drugiej półkuli. A tyle było przed wyjazdem sosnowiczanie do USA w pełniowości. KORNER

Tu TOTO

4-12-14-16-32-47

(23)

Szczecińskie Przedsiębiorstwo w Transportowo-

Sprzętowe Budownictwa;

ul. Tama Pomorzańska 13a

poszukuje wolnych kwater u osób prywatnych dla pracowników przedsiębiorstwa

Wolne kwatery należy zgłaszać na adres: Tama Pomorzańska 13a, pokój nr 21 lub telefonicznie: 360-41, 360-42, wewn. 16.

1986-K

Warto spróbować szczęścia

W NOWEJ KOLEKTURZE

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘDZNEJ

Szczecin, Al. Niepodległości 60

Powszechny Dom Towarowy - II piętro

Do wygrania 7 800 000 zł!

1993-K

Pracownicy poszukiwani

CUKROWNIA „SZCZECIN” przyjmie w terminie do dnia 31. VII. 1964 r. wagowych, procentmistrzów, pomocników wagowych oraz kontystów na okres bieżącej kampanii. Praca w terenie województwa szczecińskiego. Podania wraz ze szczegółowym życiorysem (podać nazwisko rodowe matki) przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac. Wynagrodzenie wg IX UZP w przemyśle cukrowniczym.

1982-K

Głoszenia drobne

Nieruchomości

GDYNIA-Orlowo: willa komfortowa dwurodzinna, wyłożona, lub piętro 4-pokojowe z dużym ogrodem, sprzedam. Po sprzedaży mieszkanie za raz, wolne, zgłoszenia, Gdynia - Orlowo, Inżynierska 93.

1958-K

WILLE, 8-izbowa, dwurodzinna, piętrowa (mieszkanie wolne) wyłącza się spod kwatunku, sprzedam pilnie z powodu wyjazdu. Wiadomość: Łódź, Chłopiكية 61, Józef Pilsański-wicz.

1972-K

Kupno

SAMOCHOÓ osobowy po niewielkim przebiegu kupię. Tel. 377-24.

6787-G

Rozne

POSİADAM wykształce nie handlowe, praktyczne, prawo jazdy zawodowe, oczekuje propozycji, wyłącznie prywatnych. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 572.

6793-G

RENCISTKĘ do dziecka 2-letniego przyjmę od zaraz. Wiadomość: Al. Sopotka 2 m 1, dojazd tramwajem 3.

6794-G

Lokale

STARSA, pracująca pani poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 570. 6785-G

MIESZKANIE 4 1/2-pokojowe, front, balkon w śródmieściu, zamieniam na domek przeznaczony do sprzedaży. Wiadomość od godz. 16, tel. 427-81. 6796-G

MIESZKANIE 3-pokojowe (9 m kw.), komfort, ogród, garaż, Pogodno, zamieniam na podobne 2-pokojowe, najchętniej na Pogodnie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 574. 6819-G

KAWALERKĘ w Mysliborzu, zamieniam na podobną w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 576. 6820-G

POKOJ, kuchnia, łazienka, zamieniam na 2 lub 3-pokojowe, c. o. Tel. 702-76. 6821-G

MIESZKANIE: 4-pokojowe i 2-pokojowe, komfort w centrum Koszali zamieniam na podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 578. 6822-G

3 POKOJE, wygodny, śródmieście Szczecina, zamieniam na domek przeznaczony do sprzedaży w Szczecinie lub województwie, tel. 84-89. 6823-G

POKOJ, kuchnia, łazienka, i piętro, nowe, nowe budownictwo, piec, zamieniam na 2 male pokoje do 30 m kw z kuchnią i łazienką w nowym lub starym budownictwie. Tel. 475-48, godz. 17-18. 6827-G

MIESZKANIE w Warszawie w nowym budownictwie, zamieniam na mieszkanie w Szczecinie. Może być w starym budownictwie. Wiadomość: Szczecin, Boh. Warszawy 85 m 1, godz. 10-12. 6795-G

Teatru

POLSKI - „W małym domu” g. 19.30. WSPÓŁCZESNY - „Sulkowski” g. 19.30. OPERETKA - nieczynna.

Kina

KOSMOS (tel. 355-02) - „Spotkanie ze śpiącym” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 - pol. - od lat 12 (poniedziałek i wtorek); „CŁOSSEUM (tel. 458-18) - „Życie nie jest łatwe” g. 16, 18.30, 21 - wł. - od lat 16 (poniedziałek i wtorek); DELFIN (tel. 488-73) - „Sprawy Plotki” g. 11, 13.30 - Dwojka z wychowania” g. 16, 18.30, 21; BALTYK (tel. 732-45) - „Cartouche - zbrojca” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - franc. - od lat 16 - panoram. (poniedziałek i wtorek); OGRODOWE - „Matka i córka” g. 22 - franc.; TENISOWE - „Skręty z życiem” g. 22 - USA; DEBY - „Krzyk strachu” g. 22 - ang.; POLONIA (tel. 473-01) - „Żona dla Australijczyka” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 - pol. - panoram. - od lat 12 (poniedziałek i wtorek); PIONIER (tel. 473-02) - „Niebezpieczna przesyłka” g. 11, 13, 15 - „Białe pustkowia” g. 11, 13, 15 - „Dwaj panowie” g. 13.30, 20.30 (poniedziałek i wtorek); MUZA - nieczynna; FALA - „Ogień na ulicach” g. 18, 21.10 - ang. - od lat 16; PROMIEN - „Zamieć” g. 15, 21 - czeski - od lat 14; ECHO (krzewowo) - „Podpisano Arsen Lupin” g. 14, 20 - franc. - od lat 16; SWIT (Skolwin) - „Przemysł i Piemostu” g. 17.30, 19.30 - franc. - od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Trzy szwasty Guliwera” g. 18, 20 - ang. - od lat 12. REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK. FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 36 - „Węgrzy” g. 10-21.

Kluby

SPÓŁDZIELCÓW - Woj. Pol. 20 - akademia z okazji XX-lecia PRL g. 19.

Dziwiny

SZPIITALNE MIEJSKI SZPIITAL DZIECIĘCY - św. Jęliczka 7; II KLINIKA CHIR. - Pomorzany; III KLINIKA POŁOŻNICZA - Pomorzany;

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.30; SERWIS RYBAŃSKI: 20.57. 13.25 W pamięci współczesnych”. 13.45 Koncert rozrywkowy, 14.30 „Strzały w Sarajewie”, 15.07 Melodie i piosenki filmowe, 15.30 Dla dzieci, 16.05 „Przytęże z ogniem”, 16.45 Historie w dur i mól, 16.30 „Opowieści pisane przez lat dwadzieścia”, 17 „Szała gra”, 17.30 Przeglad aktualności, 18.05 Wyżenie, 18.30 Raport remontowy”, 18.30 „Morze od strony lądu”, 18.40 Muzyka rozrywkowa, 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.55 „Calendarium - Budownictwo Polski Ludowej”, 20.15 „Pytania i odpowiedzi”, 20.25 „Wydarzenie godne pamięci”, 20.45 W tanecznym rytmie”, 21 z kraju i ze świata, 21.45 Plenski Jerzego Wasowskiego, 22.10 „Las morski”, 22.10 Wybrane kantaty J.S. Bacha, 23.15 Muzyka taneczna.

Telewizja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI I TV POZNAŃ 15.15 Transmisja z uroczystości odsłonięcia pomnika Boh. Warszawy, 17.30 Program dnia, 17.35 Te-

WYNAJME

WYNAJME pokój niemeubowany małżeński. Przybysława 2 m 18. 6799-G

DWA pokoje z kuchnią (słoneczne, wygodny) w Koszalinie, zamieniam na podobne lub mniejsze w Szczecinie. Wiadomość: CZ, Mieczarskiego, Al. Wolna Polska 117, Zyguntowice, tel. 463-13. 6800-G

Sprzedaz

„OPEL-Kadet” po generalnym remoncie, sprzedam. Tel. 470-57, godz. 10-14. 6801-G

MOTOROWER „Simon” sprzedam. 12-kielka 8 m 6. 6802-G

KROWIE mleczną pilnie sprzedam. Kijewo, ul. Sowiń 23, Falkowskiego, 6903-G

„JUNAK” po 4000 km sprzedam. Zdroje, ul. Walecznych 51. 6804-G

PIEKARNIE w centrum Bydgoszczy, czynna, sprzedam. Oferty: IKP Bydgoszcz, Czerwonej Armii 18, pod 11817. 1947-K

DOBRE krowy, sprzedam. Bezczecze, Podchorążych 5. 6905-G

SAMOCHOÓ „Syrena” sprzedam. Tel. 441-45, godz. 9-16. 6824-G

Szczecin na plażach

TO BYŁA prawdziwa niedziela „Jala stulecia”. Przy bezchmurnej i bezwietrznej pogodzie, z nieba lał się żar, przekraczający wg. PIH-u 30 st. C. Już od samego rana tysiące szczecińskich wycieczek wyruszyło na podmiejskie plaże. Około południa plaże na Ciekociem, Arkonke, Dziwokioku, Miedwiu, Dąbiu i trzęszczały w szwach. Spragnio-

nymi słońca mieszkańcami naszego miasta wypełniły się plaże do Międzyzdrojów i Świnoujścia oraz zdążające tamże statki. Żegluga Przybrzeżnej, 30 st. C. Już od samego rana tysiące szczecińskich wycieczek wyruszyło na podmiejskie plaże. Około południa plaże na Ciekociem, Arkonke, Dziwokioku, Miedwiu, Dąbiu i trzęszczały w szwach. Spragnio-

le - rozmaiłości, 18 Magazyn poponaukowy „Eureka”, 18.30 Przed kina i teatr w PZPR w Poznaniu Jan Szydłak, 18.50 Program filmowy, 19 Sprawozdanie filmowe z Centralnej Spółdzielni w Bydgoszczy, 19.15 Manifest PKWN, 19.50 Dobranoc dzieciom, 20 Dziennik TV, 20.30 i TV Festiwal Teatrów Dramatycznych w Poznaniu, 20.45 Wiadomości dziennika TV, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLINSKI 17 Widołasko dla Dzieci od lat 8, 19.05 Omówienie programu, 19.10 Uniwersytet TV, 19.35 Tysiąc wiadomości TV, 19.50 Pozdrowienia TV, 20.25 Prognoza pogody, kronika, przeglad wydarzeń, 21 Dla miłośników starych filmów „Awanturnik”, 22.25 „Czarny kanał”, 22.45 Rozważania na temat przyszłości w Południowej Azji, 23.05 Żniwa, 23.15 Kronika.

WTOREK

10.40 Tysiąc wiadomości TV, 10.50 Gimnastyka dla wszystkich, 11.50 Film „Awanturnik”, 13.30 Test, 16.30 Widołasko dla dzieci od lat 5, 19.05 Omówienie programu, 19.15 Uniwersytet TV, 19.35 Tysiąc wiadomości TV, 19.50 Pozdrowienia TV, 20.25 Prognoza pogody, kronika, przeglad wydarzeń, 21 Polska wiadomości, 21.40 W pamięci współczesnych”, 21.40 Film pol. „Przeszłość”, 22.55 Kronika, 23.05 Reportaż „Miedzywole, 23.30 „Delikatesy”.

W SAMYM SZCZECINIE jazdy na plażę odbywały się w potężnym toku. Nie pomogło uruchomienie dodatkowych tramwajów i autobusów (do Dziwokioku i Dąbia - po autobus, 3 kierunek Głębokiego; trasą jedynki kursowało 20 trzywagowych pociągów). Nie zachwyciło nas zapotrzebowanie; w dalszym ciągu za mało jest punktów sprzedaży napojów chłodzących (na w Dąbiu do jednego kiosku ustawiła się kilometrówka (kolejka), na Arkonke zabrakło bułek itp.

NIE OBYŁO SIĘ, niestety, bez ofiar w ludziach. O godz. 12.30 w jeziorze Głębokie utonął 50-letni Franciszek P. zam. przy ul. Słaskiej 29/21, w kanale przy Bulwarze Gdańskim utonął się 50-letni Henryk L. z Warszawy. W tym samym kanale śmierć wskutek utonięcia poniesi także 37-letni Kazimierz G. zam. przy ul. Kaszubskiej 45 oraz 16-letni Jan G. zam. w Kiczewie pow. Żuromin.

LEKARZE pogotowia ratunkowego wzywani byli ponad dwadzieścia razy do wypadków porażenia prądem. Na szczęście nie zachodziła konieczność interwencji szpitalnej. Pełne ręce roboty mieli także cichy strażacy. Szściokrotnie wyjeżdżali oni do płonącego lasu w okolicach Tanowa i Barłoszewa (cała suma spaliła się ok. 4 ha) oraz do Kiejszowa i Świerzeza.

PO UPALNYM DNIE - w nocy spadł deszcz, a dziś rano przeszła nad miastem gwałtowna burza z piorunami, która nie wyrządziła na szczęście większych szkód - zakłócając jedynie na kilkanaście minut komunikację tramwajową. Poza tym piorun „złożył wizytę” w mieszkaniu przy ul. Dubois 3-3, gdzie wpadł przez komin i wypadł rurą kanalizacyjną. Nikt z przerażonych lokatorów nie został jednak porażony. (ap)

305 premii PKO dla mieszkańców woj. szczecińskiego

ODDZIAŁ Wojewódzki PKO w Szczecinie zawiadamia, że w dniu 18 lipca 1964 r. odbyło się kolejne publiczne losowanie premii przypadających na promiowe obligacje książkowe oszczędnościowe PKO. Promiowe obligacje książkowe oszczędnościowe wzięły udział w losowaniu numerami losów, które podane zostały właścicielom książeczek w oddzielnych piśmennych zawiadomieniach.

W losowaniu wzięły udział promiowe książeczki, którym przydzielono losy od Nr 1 do Nr 20 445. Wyniki losowania, przeprowadzonego zgodnie z regulaminem losowań są następujące: Odcien w wysokości 200 proc. przeciętnego wkładu wylosowane zostały na wszystkie numery losów zakończone liczbą: 775, 794, 800, 815, 830, 845, 860, 875, 890, 905, 920, 935, 950, 965, 980, 995, 1000, 1015, 1030, 1045, 1060, 1075, 1090, 1105, 1120, 1135, 1150, 1165, 1180, 1195, 1210, 1225, 1240, 1255, 1270, 1285, 1300, 1315, 1330, 1345, 1360, 1375, 1390, 1405, 1420, 1435, 1450, 1465, 1480, 1495, 1510, 1525, 1540, 1555, 1570, 1585, 1600, 1615, 1630, 1645, 1660, 1675, 1690, 1705, 1720, 1735, 1750, 1765, 1780, 1795, 1810, 1825, 1840, 1855, 1870, 1885, 1900, 1915, 1930, 1945, 1960, 1975, 1990, 2005, 2020, 2035, 2050, 2065, 2080, 2095, 2110, 2125, 2140, 2155, 2170, 2185, 2200, 2215, 2230, 2245, 2260, 2275, 2290, 2305, 2320, 2335, 2350, 2365, 2380, 2395, 2410, 2425, 2440, 2455, 2470, 2485, 2500, 2515, 2530, 2545, 2560, 2575, 2590, 2605, 2620, 2635, 2650, 2665, 2680, 2695, 2710, 2725, 2740, 2755, 2770, 2785, 2800, 2815, 2830, 2845, 2860, 2875, 2890, 2905, 2920, 2935, 2950, 2965, 2980, 2995, 3010, 3025, 3040, 3055, 3070, 3085, 3100, 3115, 3130, 3145, 3160, 3175, 3190, 3205, 3220, 3235, 3250, 3265, 3280, 3295, 3310, 3325, 3340, 3355, 3370, 3385, 3400, 3415, 3430, 3445, 3460, 3475, 3490, 3505, 3520, 3535, 3550, 3565, 3580, 3595, 3610, 3625, 3640, 3655, 3670, 3685, 3700, 3715, 3730, 3745, 3760, 3775, 3790, 3805, 3820, 3835, 3850, 3865, 3880, 3895, 3910, 3925, 3940, 3955, 3970, 3985, 4000, 4015, 4030, 4045, 4060, 4075, 4090, 4105, 4120, 4135, 4150, 4165, 4180, 4195, 4210, 4225, 4240, 4255, 4270, 4285, 4300, 4315, 4330, 4345, 4360, 4375, 4390, 4405, 4420, 4435, 4450, 4465, 4480, 4495, 4510, 4525, 4540, 4555, 4570, 4585, 4600, 4615, 4630, 4645, 4660, 4675, 4690, 4705, 4720, 4735, 4750, 4765, 4780, 4795, 4810, 4825, 4840, 4855, 4870, 4885, 4900, 4915, 4930, 4945, 4960, 4975, 4990, 5005, 5020, 5035, 5050, 5065, 5080, 5095, 5110, 5125, 5140, 5155, 5170, 5185, 5200, 5215, 5230, 5245, 5260, 5275, 5290, 5305, 5320, 5335, 5350, 5365, 5380, 5395, 5410, 5425, 5440, 5455, 5470, 5485, 5500, 5515, 5530, 5545, 5560, 5575, 5590, 5605, 5620, 5635, 5650, 5665, 5680, 5695, 5710, 5725, 5740, 5755, 5770, 5785, 5800, 5815, 5830, 5845, 5860, 5875, 5890, 5905, 5920, 5935, 5950, 5965, 5980, 5995, 6010, 6025, 6040, 6055, 6070, 6085, 6100, 6115, 6130, 6145, 6160, 6175, 6190, 6205, 6220, 6235, 6250, 6265, 6280, 6295, 6310, 6325, 6340, 6355, 6370, 6385, 6400, 6415, 6430, 6445, 6460, 6475, 6490, 6505, 6520, 6535, 6550, 6565, 6580, 6595, 6610, 6625, 6640, 6655, 6670, 6685, 6700, 6715, 6730, 6745, 6760, 6775, 6790, 6805, 6820, 6835, 6850, 6865, 6880, 6895, 6910, 6925, 6940, 6955, 6970, 6985, 7000, 7015, 7030, 7045, 7060, 7075, 7090, 7105, 7120, 7135, 7150, 7165, 7180, 7195, 7210, 7225, 7240, 7255, 7270, 7285, 7300, 7315, 7330, 7345, 7360, 7375, 7390, 7405, 7420, 7435, 7450, 7465, 7480, 7495, 7510, 7525, 7540, 7555, 7570, 7585, 7600, 7615, 7630, 7645, 7660, 7675, 7690, 7705, 7720, 7735, 7750, 7765, 7780, 7795, 7810, 7825, 7840, 7855, 7870, 7885, 7900, 7915, 7930, 7945, 7960, 7975, 7990, 8005, 8020, 8035, 8050, 8065, 8080, 8095, 8110, 8125, 8140, 8155, 8170, 8185, 8200, 8215, 8230, 8245, 8260, 8275, 8290, 8305, 8320, 8335, 8350, 8365, 8380, 8395, 8410, 8425, 8440, 8455, 8470, 8485, 8500, 8515, 8530, 8545, 8560, 8575, 8590, 8605, 8620, 8635, 8650, 8665, 8680, 8695, 8710, 8725, 8740, 8755, 8770, 8785, 8800, 8815, 8830, 8845, 8860, 8875, 8890, 8905, 8920, 8935, 8950, 8965, 8980, 8995, 9010, 9025, 9040, 9055, 9070, 9085, 9100, 9115, 9130, 9145, 9160, 9175, 9190, 9205, 9220, 9235, 9250, 9265, 9280, 9295, 9310, 9325, 9340, 9355, 9370, 9385, 9400, 9415, 9430, 9445, 9460, 9475, 9490, 9505, 9520, 9535, 9550, 9565, 9580, 9595, 9610, 9625, 9640, 9655, 9670, 9685, 9700, 9715, 9730, 9745, 9760, 9775, 9790, 9805, 9820, 9835, 9850, 9865, 9880, 9895, 9910, 9925, 9940, 9955, 9970, 9985, 10000.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala red. naczelnej 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 490-21 (wewn. 51); dział inżynierski 462-35; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 458-21; Biuro Ogłoszeń 244-44; redakcja poranna godz. 9-12; redakcja wieczorna godz. 18-21; numeratka na kraj przyjmująca urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch”, Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770, Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie 37,50 zł; półrocznie 75 zł; rocznie 150 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa - przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-64-88, konto PKO Nr 1-6-10024.

K Pracowite wakacje wilków morskich

W PAŃSTWOWEJ SZKOLE MORSKIEJ I PAŃSTWOWEJ SZKOLE RYBOŁÓWSTWA MORSKIEGO zakończono już przyjęcia kandydatów na rok szkolny 1964/1965. Na wydział nawigacyjny PSM przyjęto 76 chłopców, a na mechaniczny — 83. Przyszli uczniowie odbywają obecnie staż kandydacki: nawigatory na „Darze Pomorza”, a mechanicy na „Zewie Morza” w Stoczni Remontowej „Parnica”.

Jednocześnie na ukończeniu są prace adaptacyjne budynku PSM. SPBM-1 kończy już prace na górnych piętrach, tak że do 15 sierpnia br. powinien nastąpić odbiór budynku. Nieco dłużej potrwa prace w piwnicach, gdzie znajduje pomieszczenie stołówka. W każdym razie nowy rok szkolny uczniowie PSM rozpoczną „na własnych śmieciach”.

Do PSRM przyjęto 80 chłopców do klas nawigacyjnej i mechanicznej. Najmłodszy nabór niż w latach ubiegłych wynika stąd, że w br. zdali maturę uczniowie przyjęci do PSRM w 1962 r. po ukończeniu dziewięciu klas. Właśnie najlepszy z nich powołał ostatnio z pierwszego dalekomorskiego rejsu na Morze Północne, odbytego na statku szkolnym „Luzyca”, dowodonym przez kapitana L. KRONEKERA. Złożył on 270 bezek śledzia, a ponadto odwiedzili kilka miejscowości w północnej Anglii. „Luzyca” zawiązała bowiem do North Shields, skąd uczniowie odbyli wycieczki autokarem do Newcastle i Tynewmouth. Angielskie gazety „Evening Chronicle” i „The Journal” zamieściły zdjęcia uczniów PSRM, i informacje o ich pobycie.

Uczniowie starszych klas PSRM odbywają obecnie praktyki na statkach łowczych „Odry” i „Gryfa”, natomiast kandydaci przejdą praktyki we wrześnie i październiku na statkach szkolnych i w warsztatach stoczni „Parnica”. (K)

Kronika dnia

PRZYJAZD WICEMINISTRA GOSPODARKI KOMUNALNEJ

♦ DZIŚ w godzinach wieczornych zapowiedział swój przyjazd do Szczecina wiceminister Gospodarki Komunalnej — DROZD. Jego przyjazd związany jest z uroczystością zakończenia budowy pierwszego etapu ujęcia wodociągowego w Zdrojach. Uroczystość ma odbyć się we wtorek o godz. 19.

WYCIECZKA DUNSKICH TURYSTÓW

♦ WCZORAJ zakończyła swój kilkudniowy pobyt w naszym mieście 21-osobowa grupa dąbskich turystów. Reprezentowali oni szeroki wachlarz społeczny: od robotników do lekarzy specjalistów i architektów włącznie. Dziś przyjeżdża do Continentalu nowa grupa Anglików, którzy wybierają się przez Szczecin na wycieczkę do Sopotu.

SZCZECIN CORAZ MODNIEJSZY

♦ PTTK gościło w sobotę i w niedzielę ponad 50 wycieczek autokarowych z całego kraju. Piloci turystyczni towarzyszyli również 9 wycieczkom zagranicznym, przeważnie z NRD. W tym tygodniu zgłoszono w PTTK ponad 100 dalszych wycieczek. (Zebrał 1a)

Jednym zdaniem

KOMITET ORGANIZACYJNY ZJAZDU ABSOLWENTÓW WSR w Szczecinie uprzejmie informuje Absolwentów wymienionej Uczelni, że termin zgłoszeń na Zjazd i wpłacenie należności za zamówienie świadczona została przedłużony do dnia 10 sierpnia br. Zgłoszenia prosimy kierować na adres: Komitet Organizacyjny Zjazdu Absolwentów WSR w Szczecinie, ul. Jąnska nr 8.



DO WIDZENIA, odpyływamy w siną dal... Weselo spędzają popołudnie dzieci na placu zabaw przy placu Holda Pruskiego. Okazuje się, że „wczasy w mieście” też mają swoje uroki. (a) Foto: Stefan CIEŚLAK



20 tysięcy godzin na XX-lecie

ZALOGA Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nr 2 i pracownicy Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Budowlanych podjęli wspólnie inicjatywę przepracowania 20 tys. godzin przy budowie wznoszonego w czynie społecznym przedszkola przy ul. Ściegiennego. Zobowiązanie to podjęto dla uczczenia XX-lecia PRL i święta 22 lipca.

Czym społeczny zalogi SPBM-2 i aktywni ZG Zw. Zaw. Budowlanych przedstawia wartość 250 tys. zł. Przy budowie przedszkola pracować będą również zalogi innych przedsiębiorstw podległych S-cześcińskiemu Zjednoczeniu Budownictwa. Na zdjęciu: wspólnym wysiłkiem różne społeczne przed szkoła. Foto: Stefan CIEŚLAK

4 lata pracy radnego

W okresie bieżącej kadencji wzięła łączną wyborców z posłami i radnymi są spotkania organizowane w zakładach pracy, dzielnicach czy różnych środowiskach. Ogółem w naszym województwie do lipca br. odbyło się 657 takich spotkań, Mankamentem ich było to, że organizatorom, którymi są komitety Frontu Jedności Narodu, nie udaje się niestety, doprowadzić do spotkań z radnymi niższych szczebli rad narodowych.

ZAGADNIENIA poruszane przez obywateli na spotkaniach mają bardzo duży zakres. Mieszkańcy miast przejawiają przeważnie troskę o oszczędniejsze wykorzystanie inwestycji na budownictwo mieszkaniowe przy równoczesnym zwiększeniu liczby i polepszeniu jakości oddawanych do użytku mieszkań. Wiele uwagi poświęcano konieczności usprawnienia opieki lekarskiej oraz przestrzegania przez lekarzy dyscypliny i godzin pracy. Krytyka aparatu naszego handlu dotyczyła przeważnie niewłaściwego rozmieszczenia placówek handlowych, plagi częstych remontów, powodujących zamykanie sklepów w godzinach handlu oraz złego zaopatrzenia.

Osobiste skargi obywateli od lat nie zmieniają swego profilu. Najczęściej, to zażalenia na biurokrację pracowników administracji, zwłaszcza gospodarki komunalnej i wydziałów rent. Drugą najliczniejszą grupą interwencji osobistych są zażalenia na niewłaściwe decyzje Komisji Przydziału Mieszkań oraz postępowanie władz lokalnych.

Do zespołu poselskiego wpłynęło w 1963 r. 370 skarg. Nie wszystkie interwencje zostały załatwione w myśli intencji wyborców lub określonego środowiska. Często bowiem wykrywały one poza możliwość ich realizacji w województwie. Wiele wniosków nosiło charakter postulatów w zakresie usprawnienia administracji bądź działalności instytucji. Również w Zespole Poselskim problematyka poruszana przez obywateli zbliżona była do zagadnień przedstawianych radnym poszczególnych rad narodowych. A więc przede wszystkim prośby o interwencję w sprawach mieszkaniowych, przydziałów ogródków działkowych, wykonania remontu.

Poczekalnie w czynie społecznym

DO MPK wpłynął meldunek Szczecińskiej Stoczni Remontowej i Wytwórni Wózków Transportowych o gotowości do przekazania społeczeństwu poczekalni autobusowych, wykonanych przez pracowników tych przedsiębiorstw w czynie społecznym dla uczczenia XX-lecia PRL. Zbudowana przez SSR poczekalnia, mieści się na narożniku ulic Obrotowej i Bandurskiej i jest gotowa do oficjalnego dzisiaj o godz. 11 przedstawicielom Prezydium MRN. Drugą poczekalnię, mieszczącą się przy ul. Mieszka I, już od kilku tygodni służy społeczeństwu.

PRACA RADNEGO jest funkcją społeczną, w związku z tym mają i radni swoje kłopoty. Nie zawsze mogą np. łatwo łączyć pracę zawodową ze społeczną. Zdarza się, że kierownictwa zakładów pracy czy innych trudności w przypadku konieczności uczestniczenia w sesji lub posiedzeniach komisji. Innym utrudnieniem pracy radnych jest urzędniczo opieszalsze przy rozpatrywaniu i załatwianiu spraw, wnieszonych przez nich do poszczególnych wydziałów rad narodowych. (hs)

Partaczynie z masarń

JAK BY na potwierdzenie wyrażonych na ostatnim posiedzeniu Prezydium WRN uwag i zarzutów pod adresem producentów wędlin (pisałm się o tym w pląk w art. pt. „W obronie klienta sklepu MHM”) odbyła się w PIH-u ocena i degustacja wyrobów masarskich pobranych przez inspektorów PIH w sklepach i wytwórniach trzech nadmorskich powiatów: wolińskiego, gryfickiego i kamieńskiego.

Komisja, w której skład weszli kier. laboratorium Wojew. Inspektorat PIH — mgr inż. DOMZAŃSKI, branzysta mięsny Wojew. Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych — TOMASZEWSKI i inspektor do spraw masarnictwa w WZCS — KUZAŃSKI, w obecności zainteresowanych producentów oceniła 36 gatunków kielbas i wyrobów wędliniarskich następujących producentów: GS Gołczewo, Kołczewo, Dziwnów, Pohierowo i Wolin, PSS — Gryfice, Świnoujście i Międzyzdroje. Miejskiej Społeczności Zaopatrzenia i Zbytu w Trzebiehacie oraz Zakładów Mięsnych w Szczecinie. Szesć rodzajów kielbas, wyprodukowanych m. in. przez GS Kołczewo, PSS Świnoujście, GS Gołczewo, otrzymało „dwójkę”, a jedna tzw. „piwna” z PSS Gryfice została zdyskwalifikowana. Najwięcej pozytywnych ocen uzyskały GS Wolin, Zakłady Mięsne i PSS Międzyzdroje.

Generalna uwaga, to partaczenie mięsa — jak niejednokrotnie wyrażali się członkowie komisji, w większości kielbas stwierdzono bowiem dobry dobór mięsa, ale złe, niewłaściwe przygotowanie. Były wypadki, że ta sama kielbasa z więc droższych i to tłuszczo radzkiego (smalcu), a nie twardego, który przewiduje receptura, i odwrotnie — za mało

Natalia czeka na pomoc...

HISTORIA stara jak świat. Młoda dziewczyna poznała młodego mężczyznę, który wdał jej się tym jednym jedynym, co było na zawsze i do końca życia. Któraz dziewczyna nie przeżywa takich chwil? Nasi bohaterowie noszą imiona Natalia i Roman.

Jak zwykle bywa, on rozstał się przed nią pięknie. Natalia uwierzyła. Sielanka trwała niedługo. Młody człowiek zmienił pracę i chwycił ją gdy się dowiedział, że jego wybrana ma zostać matką. Wtedy dopiero stwierdził, że jest w ciąży. Było omyłki i że imma jest nu mlisa. Ożenił się bardzo szybko i Natalia została sama. Niedługo przesiadła, bo nie było widać ciąży. Ich ojców wielokrotnie zgadzali się płacić alimenty i to należałoby zapisać na jego dobro, gdyż po świecie chodzi wielu tatuśków, którzy nawet w tej formie nie uznają obowiązków ojcostwa.

Natalia nie zamalała się, mimo bierność zarządu Gryfickiego. Pracuje, uczy się, sasiada i opiekuje się s.ymi córeczkami. Oczeka ją jednak Ciemonogrod, Roszice uznali, że przyniosła im hańbę. Dla ratowania swojego rodzicielskiego honoru wymówili córce wspólny dotychczas dom. Gryfickiego, stało się to udręczenia kilka lat temu, może młoda matka zginęłaby w gąszczu średnio-wiecznych przesądów, może zaszczytu by ją tak, że nie znalazłaby dla siebie miejsca na ziemi.

Natalia zaopiekował się referat opieki społecznej Prez. Dzielnicy wsiady Narodowej. Przydzielono jej opiekuna społecznego, dano pomoc materialną.

Historie te opowiedział nam p. Tadeusz Grońcki, opiekun społeczny 6-go Rejonu Śródmieście.

— Tyle razy już Czytelnicy „Kuriera” pomagali sobie wzaajemnie, ale tym razem nie odmówia Natalii pomocy? — zapytał nas.

Bo Natalia ma poważny kłopot. Nie stać ją na kupno wody i łóżka i gdyby nie był jest ich przecież dwie. Dziewczynki z konieczności wiece przebywają wiecej w domu, niż na spacerach. Właśnie wózek, mama mogłaby wozić je na spacer. Przedstawiamy więc sprawę naszym Czytelnikom. Jest to może tylko pomoc Natalii, prosimy nas o tem powiadomić. Telefon nr 46-2385. (mn)